

21-lataka straciła blisko 50 tysięcy

·str. 2.

Szczęśliwiec w Krapkowicach wygrał milion

·str. 9.

Kolejne remonty w zamku

·str. 10.

TYGODNIK Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

6 maja 2025 r. Nr 18 (1409)

Cena: 5,00 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice

Zdzieszowice

Strzeleczki

Gogolin

Walce



Jesteśmy z Wami już **27** lat

Krapkowicki urzędnik jako darmowy kurier prywatnej gazety



for. poglądowe

Urzędnik z krapkowickiego magistratu w czasie pracy zajmował się dystrybucją na terenie miasta prywatnej gazety wydawanej przez wydawcę spoza powiatu krapkowickiego. Co więcej usługa ta była rozliczana ze środków publicznych gminy Krapkowice w ramach comiesięcznego rozliczenia ryczałtowego dla tego pracownika z uwagi na wykorzystywanie przez niego do tych celów samochodu prywatnego. Dodatkowo za kolportaż tej prywatnej gazety - tam gdzie nie dojeżdżał pracownik gminy, Urząd Miasta i Gminy w Krapkowicach zapłacił kilkadziesiąt tysięcy złotych. Nasza redakcja jest w posiadaniu faktur VAT potwierdzających wydawanie środków z budżetu gminy za dystrybucję prywatnej gazety na terenie sołectw. Praktyka ta trwała przez ponad 2 lata.

Dokończenie na str. 9.

OPTYKA
SROKA
NOWY ZAKŁAD
KRAPKOWICE
UL. DAMROTA 4
BADANIE WZROKU
532 998 102

SKŁAD OPAŁU ŻUŻELA
- CENY PROMOCYJNE
tel. 608 355 890
882 854 011

9 771505 486071 18
ISSN 1505-4861
NUMER W SPRZEDAŻY DO
12.05.2025 r.

SKŁAD OPAŁU EKOLOGIKA s.c. SKUP ZŁOMU
KRAPKOWICE 47-300 KOZIŁSKA 28C
WWW.EKOLOGIKASC.PL
533 107 107
WĘGIEL PELLET
BRYKIET
DREWNO
ZŁOM

47-300 Krapkowice ul. Opolska 65
SKUP ZŁOMU
FEDOR
608 101 102



Szukamy

osób na stanowisko PRACOWNIKA!

McDonald's® w Krapkowicach, ul. Prudnicka 35

Zadzwoń: **880 754 258** lub napisz: **praca554@mrest.pl**

Pensja do 5320,80 zł brutto miesięcznie (pełny etat)

Oferujemy:

- umowę o pracę
- elastyczny grafik
- możliwość pracy na niepełny etat
- stawkę podstawową 27,80 zł/h brutto (ok. 4716 zł brutto miesięcznie za pełny etat)
- nagrodę frekwencyjną +1,25 zł/h brutto (ok. 200 zł brutto/miesiąc)
- nagrodę weekendową i świąteczną +2,5 zł/h brutto (ok. 140 zł brutto/miesiąc)
- premię 250 zł brutto, jeśli zostaniesz pracownikiem miesiąca
- +20% stawki za pracę w godzinach nocnych 23.00-7.00, czyli +5,56 zł/h brutto
- realne możliwości rozwoju kompetencji i awansu
- pracę również dla osób z orzeczeniem o niepełnosprawności



© 2025 McDonald's. Prawa do znaków towarowych zastrzeżone.

STACJA PALIW GROTRANS PIETNA
UL. KRAPKOWICKA 2
K/KRAPKOWIC

Łany, ul. Szkołna 24,
47-253 Cisek
www.grotrans.pl
tel. 504 245 201,
501 472 383

Paliwa - olej napędowy i opałowy
Zamówienia pod wskazany adres
DOBRY DOSTAWCA NAJLEPSZE PALIWA

Pompy ciepła

Fotowoltaika

Klimatyzacja



www.specinstal.com.pl



660 318 949
604 507 255

21-lataka straciła blisko 50 tysięcy

W ostatnim czasie coraz popularniejsza staje się metoda oszustwa „na pracownika banku”. W ten sposób 24 kwietnia została oszukana 21-letnia kobieta z gminy Strzeleczy. Straty poniesione przez kobietę to 48 tys. złotych.

Sprawcy, stosując metodę „na pracownika banku”, są w stanie przejąć dostęp do konta bankowego i środków na nim zgromadzonych. Przesłane przestępcy nie muszą wykorzystywać specjalistycznego oprogramowania do kradzieży danych lub pieniędzy. W popełnianiu przestępstwa pomagają im niestety niczego nieświadomy pokrzywdzony. W podobny sposób została oszukana 21-letnia kobieta. Oszuści zadzwonili do niej z informacją o zaciągnięciu na jej konto kredytu. Kobieta nieświadoma oszustwa wykonywała polecenia przestępców. Tym sposobem zaciągnęła ona prawdziwy kredyt, a następnie wpłaciła pieniądze do jednego z bitomatów. Urządzenie to



21-letnia mieszkanka gminy Strzeleczy straciła 48 tysięcy złotych.

wpłaca pieniądze na wirtualny portfel. W ten sposób 21-letnia mieszkanka gminy Strzeleczy straciła 48 tysięcy złotych.

Policjanci przypominają, że pracownicy banku nigdy nie żądają od klientów poda-

nia loginu, hasła do konta ani tym bardziej numeru PESEL, jak i nie polecają instalowania aplikacji, z której mogą wykonywać ruchy na koncie klienta. Warto o tym pamiętać, by nie paść ofiarą oszustów.

(matt), fot. Canva

Znaleziono ludzkie zwłoki

Szukającego odkrycia dokonano w Rozwadzy. W jednym z mieszkań znaleziono martwego 64-latkę. To nie był jedyny przypadek nagłej śmierci w naszym powiecie. Podobne zdarzenie miało miejsce tego samego dnia pod ośrodkiem zdrowia w Gogolinie. Na pomoc było już za późno.

W środę, 30 kwietnia około godziny 12.20 przed ośrodkiem zdrowia w Gogolinie doszło do dramatycznego zdarzenia. Przypadkowa osoba zauważyła w zaparkowanym samochodzie mężczyznę, który nie reagował na bodźce. Natychmiast wezwano pomoc.

Kobieta, która zauważyła niepokojącą sytuację, podeszła do pojazdu marki peugeot, by sprawdzić, czy wszystko w porządku. Gdy zorientowała się, że mężczyzna nie daje oznak życia, zaalarmowała perso-

nel przychodni oraz służby ratunkowe. Na miejsce błyskawicznie przybył lekarz z pobliskiej placówki, który podjął próbę resuscytacji. Niestety, mimo starań medyków, życia 57-letniego mężczyzny nie udało się uratować. Wstępnie ustalono, że prawdopodobną przyczyną śmierci było nagłe zatrzymanie krążenia.

Tego samego dnia (30 kwietnia) doszło do tragedii w Rozwadzy. Około godziny 20.30 pod numer alarmowy 112 zadzwonił mężczyzna, który zaniepokoił się tym, że

jeden z mieszkańców wioski od dawna nie odbiera telefonów. Na miejsce przybyli strażacy, policjanci i medycy. Po wejściu do domu dokonano szokującego odkrycia. W jednym z pomieszczeń leżał 64-letni mężczyzna, który nie dawał oznak życia. Nic jednak nie wskazywało na to, iż było to zabójstwo. Jak podają krapkowiccy policjanci, do zgonu doszło z przyczyn naturalnych. Prokurator odstąpił od prowadzenia dalszych czynności, a ciało wydano rodzinie.

(mim)

Nieżła demolka

We wtorek 29 kwietnia na ulicy Strzeleckiej w Gogolinie doszło do niebezpiecznego zdarzenia. Z pojazdu przewożącego metalowe rury wypadł ładunek, który częściowo zablokował jezdnię, uszkadzając przy tym ogrodzenia i elewacje kilku pobliskich budynków. Kierowca tira tłumaczył, że to nie jego wina.

Do zajścia doszło przed godziną 15.00. Na miejsce natychmiast przybyły dwa zastępy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Krapkowicach, strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Gogolinie oraz funkcjonariusze policji.

Jak ustalili mundurowi, przyczyną zdarzenia było nieprawidłowe zabezpieczenie transportu. Funkcjonariusze policji chcieli nałożyć na 34-letniego kierowcę mandat karny w wysokości 200 zł.



Sprawa trafi do sądu.

Mężczyzna odmówił jego znajdzie swój finał w sądzie. tłumacząc, że to nie on jest winny. Sprawa

(marr), fot. (KPPSP w Krapkowicach)

Uratowali łabędzia

Nietypowa interwencja miała miejsce w minioną niedzielę. Zastęp OSP Januszkowice zadysponowano do uwolnienia zaklinowanego łabędzia w bramie wjazdowej.

Do zdarzenia doszło 4 maja. Około godziny 8.30 patrol policji zauważył uwięzionego łabędzia w bramie

wjazdowej przy ulicy Letni- skowej w Januszkowicach. Z pomocą przyjechali strażacy z pobliskiej remizy. Dzięki

pomocy służb ratunkowych zwierzę szybko udało się uwolnić.

(mim)

Piraci drogowi i gigantyczne mandaty

Policjanci zatrzymali dwóch kierowców, którzy znacznie przekroczyli prędkość w terenie zabudowanym. Niechlubny rekord padł na ulicy Opolskiej w Choruli.

W sobotę 3 maja po godzinie 9.20 krapkowiccy policjanci zatrzymali 41-letniego mieszkańca Opola, który osobową skodą pędził przez Chorulę z prędkością 111/km na obowiązującej „pięćdziesiątce”. Na pirata drogowego nałożono mandat w wysokości 2 000 zł i 14 punktów karnych. Mężczyzna był trzeźwy.

Tego samego dnia o godzinie 17.20 krapkowiccy

policjanci zatrzymali kolejnego pirata drogowego - tym razem na drodze wojewódzkiej 416 w Żywocicach.

- 34-letni kierowca audi jechał z prędkością 108 km/h w terenie zabudowanym - mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Dominik Wilczek.

Z uwagi na to, iż mężczyzna dopuścił się wykroczenia

w warunkach recydywy, nałożono na niego mandat w wysokości 3 000 zł i 13 punktów karnych.

(mim)

intellego Tłumacz Przięgły
Języka Niemieckiego

ul. Życzliwa 11/2
47-200 Kędzierzyn-Koźle
tel. 696 418 774
email: info@intellego.pl

Szybkie i rzetelne tłumaczenia
Zwykłe i poświadczane

Możliwość doręczenia tłumaczeń na terenie powiatu krapkowickiego.

Największy salon w mieście
FIRANY KARNISZE ZASŁONY

Zapraszamy
pn.-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00

Krapkowice, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
www.bigstyle.krapkowice.pl

SZYCIE NA WYMIAR

Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75

ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul. Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70

Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Opolska 50/S2
Numery tel.: 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl
Dyżur reporterski: 606 973 900

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Redaktor prowadzący: Dominika Bassek
Dziennikarze: Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Łukasz Malkusz, Aleksandra Kamińska, Andrea Polanski, Arleta Kucharska, Aleksander Gawlica
Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30

TYGODNIK Krapkowicki
LIDER wśród mediów lokalnych na obszarze województwa opolskiego

Wydawca należy do

Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Druk: Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzegają sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowicki” bez zgody Wydawcy jest zabronione.

**USŁUGI POGRZEBOWE
KONEFAŁ S.**





Gogolin
ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 62 60

Krapkowice
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66

Zdzieszowice
ul. Pokoju 7
tel. 77 484 41 76

tel. 602 376 845

Budopap SPÓŁKA Z O.O.

Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065,
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl

Twój dobry wybór!

Oferuje:
Kompleksowe usługi budowlane
Budowy • Remonty • Adaptacje



w tym m.in. roboty:

- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarские: dachówka, papa, blacha, rynny

Budujemy zadowolenie klienta.

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ W BUDOWNICTWIE

PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY

RZETELNA FIRMA

**Bank Spółdzielczy
w Krapkowicach**
Grupa BPS

**POTRZEBUJESZ
GOTÓWKI?
ZAŁATW TO
PO SĄSIEDZKU**



0% prowizja

72 miesiące okres kredytowania

8,84% RRSO

77 466 14 91

www.bskrapkowice.pl

Przykład reprezentatywny: kwota kredytu 50 000 zł., oprocentowanie nominalne 8,50%, Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania RRSO 8,84%, okres kredytowania 72 miesiące, całkowita kwota do zapłaty 64 000,38 zł., całkowity koszt odsetek 14 000,38 zł., prowizja za rozpatrzenie wniosku 0 zł., prowizja za udzielenie kredytu 0 zł., stała miesięczna rata kapitałowo-odsetkowa 888,90 zł. Powyższa informacja nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Powyższe wyliczenie ma charakter szacunkowy i nie uwzględnia ewentualnych kosztów dodatkowych.

**POŁUDNIOWY
KONCERN
WĘGLOWY**



Polski węgiel dla Ciebie

KUP TERAZ!

Autoryzowani Dystrybutorzy Węgla Południowego Koncernu Węglowego w woj. opolskim

IMEX-PIECHOTA		
Miasto	Ulica	Telefon
OPOLE	Portowa 7	(77) 454 31 41
PRÓSZKÓW	Osiedle 2	(77) 464 80 15
GRODKÓW	Karola Miarki 10	(77) 415 55 13
NIEMODLIN	Gościewicka 5	(77) 460 63 82
ZDZIECHOWICE	Zdziechowice 195 A	(34) 350 21 01

SAM-BUD-ROL		
Miasto	Ulica	Telefon
GOGOLIN	Fabryczna 2	(77) 466 62 16
KRAPKOWICE	Opolska 69a	(77) 466 17 50

Nowy adres - ta sama redakcja i to samo serce dla regionu

Nowy adres, te same wartości i jeszcze więcej energii do działania. Redakcja oficjalnie przeniosta się do nowej siedziby przy ul. Opolskiej 50/S2, świętując przy okazji 27-lecie istnienia. Sprawdź, jak wyglądało symboliczne otwarcie.



Symbolicznego przecięcia wstęgi podczas otwarcia nowej siedziby redakcji „Tygodnika Krapkowickiego” i „Tygodnika Ziemi Opolskiej” dokonały Joanna i Dominika Bassek.

30 kwietnia na długo zostanie w naszej pamięci – nie tylko jako dzień 27. urodzin redakcji, ale też jako symboliczny początek nowego etapu. Od dziś nasz zawodowy dom znajduje się przy ulicy Opolskiej 50/S2 – i już wiemy, że to dobre miejsce na nowe historie.

Nowa siedziba redakcji „Tygodnika Krapkowickiego” i „Tygodnika Ziemi Opolskiej” została oficjalnie otwarta punktualnie o 9.00 – przecięciem wstęgi, którego wspólnie dokonały prezes zarządu wydawcy Joanna Bassek oraz redaktor prowadząca Dominika Bassek. Chwilę tę poprzedziło wzruszające wspomnienie wiceprezesa zarządu Konrada Basska, który odszedł od nas w styczniu tego roku. To on wielokrotnie powtarzał, że marzy o „byciu na swoim”



– o miejscu, które będzie nie tylko przestrzenią do pracy, ale też azylem dla dziennikarskiej codzienności. Choć nie doczekał tego momentu, jego obecność była odczuwalna. To dzięki jego wizji oraz życzliwości wielu ludzi o wielkich sercach – marzenie stało się rzeczywistością.

Po uroczystym przecięciu wstęgi przyszedł czas na świętowanie: były kwiaty, serdeczne podziękowania, lampka bezalkoholowego szampana oraz słodkości w barwach naszej gazety – przygotowane z myślą o wszystkich, którzy chcieli być z nami tego dnia. Cieszymy się, że tyłu z Państwa

– osobiście lub za pośrednictwem serdecznych postać – postanowiło towarzyszyć nam w tej wyjątkowej chwili. Nie wszystkim udało się zrobić wspólne zdjęcie – ale każda wizyta została zapamiętana z wdzięcznością.

- To miejsce to nie tylko nowe biuro – to przestrzeń, w której codziennie robimy to, co naprawdę ma znaczenie: słuchamy, opisujemy i jesteśmy blisko ludzi. Bo dobra redakcja zaczyna się od zaufania – i buduje się ją razem. Sprawy naszego regionu zawsze leżały nam na sercu – i nadal będą naszą codzienną inspiracją – mówi Joanna Bassek, redaktor naczelna „Tygodnika Krapkowickiego”.

W ramach dnia otwarcia odbyło się również wręczenie nagród zwycięzcom naszego wielkocnego „Zajęczkowego Konkursu” – uśmiechy dzieci i rodziców tylko dodały uroczystości jeszcze więcej radości i ciepła.

Dziękujemy za ten dzień – pełen wzruszeń, śmiechu, wspomnień i planów na przyszłość. Już dziś wiemy, że przy Opolskiej powstanie niejedna dobra historia. Mamy nową siedzibę, ale to samo serce, które bije dla regionu.

(laba),
fot. Fotowiewiórka



POCZUJ LEKKOŚĆ jednej raty!

- ✓ Nowa rata może być niższa niż suma dotychczasowych
- ✓ Nr 1 w rankingu kredytów konsolidacyjnych Comperia.pl
- ✓ Nawet do 240 000 zł



0 zł
provizji

POŻYCZKA KONSOLIDACYJNA FIT

RRSO 11,47%

KRAPKOWICE
ul. Wolności 2
tel. 77 446 06 90

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

www.kasastefczyka.pl

Przykład reprezentatywny z dnia 30.12.2024 r. dla Pożyczki Fit: Całkowita kwota kredytu wynosi 94 480,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (provizja: 0 zł / 0%, opłatą za dwa przelewy: 20 zł) wynosi 10,90%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 11,47%. Czas obowiązywania umowy – 107 miesięcy, 106 miesięcznych rat równych: 1384,64 zł oraz ostatnia, 107. rata: 1384,86 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 148 156,70 zł, w tym odsetki: 53 656,70 zł. Pożyczka Fit umożliwia konsolidację zobowiązań zaciągniętych wyłącznie w innych instytucjach finansowych. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej. Najtańszy kredyt konsolidacyjny w rankingu Comperia.pl, stan na marzec 2025 r. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Przyjdź do Placówki Pośrednika Kredytowego: spółki Stefczyk Finanse S.A. z siedzibą w Gdyni przy ul. Legionów 126-128, wpisanego do KRS w Sądzie Rej. Gdańsk-Północ w Gdańsku VIII Wydz. Gosp. KRS pod nr. 0000677966, kapitał zakładowy: 417.273.120,00 zł (wpłacony w całości), NIP 586-227-30-23, umocowanego do dokonywania czynności faktycznych i prawnych w imieniu i na rzecz SKOK im. F. Stefczyka z siedzibą w Gdyni, związanych z przygotowaniem, oferowaniem, zawieraniem i wykonywaniem umów o kredyt konsumencki.

sklep **Roma** ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE **Lotto**

W sklepach akceptujemy karty płatnicze

Malnia,
ul. Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278

Chorula,
ul. Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278

667-467-164

ENERGIA FITNESS

**DRUKUJEMY
NA
ŚCIANACH**

NARZEKAJ,
POD GÓRĘ,
O ZMIERZASZ
NA SZCZYT

www.partner-projekt.pl

BRICO MARCHÉ

TYLKO DLA
KLUBOWICZÓW

Moje **BRICO** MARCHÉ

OD 7 DO 10 MAJA
EXTRA MOC
RABATÓW!

POBIERZ APLIKACJĘ
BRICOMARCHÉ:



Google Play



App Store



Rabat -30% udzielany jest na najtańszy produkt na paragonie liczącym 4 sztuki produktów.
Rabat -50% udzielany jest na najtańszy produkt na paragonie liczącym 5 lub więcej sztuk produktów.
Szczegóły w regulaminie na bricomarche.pl

Maturalny maraton wystartował

W poniedziałek 5 maja punktualnie o godzinie 9.00 w całej Polsce rozpoczęły się matury. Nie inaczej było w krapkowickim Zespole Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich, gdzie pierwszego dnia egzaminów towarzyszyliśmy abiturientom w tej ważnej dla nich chwili. „Uczyłem się przez ostatnie dwa dni i jedyne, co wywnioskowałem to to, że jesteśmy wszyscy straceni” - stwierdza jeden z uczniów. Jednak nie każdy z uczniów do egzaminów podchodzi z takim przekonaniem.



Abiturienti w Zespole Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich w Krapkowicach tuż przed pierwszym maturalnym egzaminem.

W województwie opolskim do egzaminu dojrzałości przystępuje w tym roku ponad 5870 tegorocznych absolwentów liceów i techników, z czego najwięcej w Opolu. Pierwszy dzień zmagania upłynął pod znakiem języka polskiego – czterogodzinny egzamin na poziomie podstawowym, który dla wielu uczniów stanowił zarówno wyzwanie, jak i przepustkę do wymarzonych studiów. We wtorek, 6 maja abiturienti mierzą się z matematyką, natomiast w środę (7 maja) z językiem obcym nowożytnym. Obowiązkowe egzaminy na poziomie podstawowym to jednak nie wszystko – każdy maturzysta musi też zdać przynajmniej jeden przedmiot dodatkowy na poziomie rozszerzonym.

W tym roku Centralna Komisja Egzaminacyjna nie wprowadziła rewolucyjnych zmian, jednak podtrzymała zastrzeżone procedury antyplagiatowe oraz wymóg samodzielnej pracy. Wszystko w związku z dynamicznym rozwojem sztucznej inteligencji. W skali całej Polski do matur przystępuje w tym roku ok. 275 tys. absolwentów.

Krapkowiccy maturzyści w gotowości

Przed rozpoczęciem tegorocznej matury towarzyszyliśmy uczniom Zespołu Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich w Krapkowicach. Abiturientów czekających na rozpoczęcie jednego z najważniejszych egzaminów w życiu pytaliśmy o ich nastroje oraz o to jak wyglądały ostatnie dni przed pierwszym maturalnym sprawdzianem.

Ostatnie przygotowania przed maturą były dosyć intensywne, to powtarzanie najważniejszych lektur i rzeczy, które mogłyby się przytrafić na egzaminie – mówi Natalia z Komornik, tegoroczna maturzystka z ZSZ w Krapkowicach. – Był też moment na odpoczynek, aby w natłoku informacji nic się nie myliło. Także był odpoczynek i czas na powtórki. A czy jest stres? Ogólnie podchodzę do tego jak do sprawdzianu. Stwierdziłam, że nie będę się stresowała.

Zdana matura dla wielu osób jest przepustką na studia. Jednak to, jaką decyzję podejmą abiturienti w kontekście swojej przyszłości,

jest już kwestią bardzo indywidualną. Przykładowo Natalia, z którą rozmawialiśmy tuż przed rozpoczęciem egzaminu wspominała, że po maturze być może uda się jeszcze do szkoły policealnej, aby w jakimś kierunku dodatkowo się dokształcić.

Ostatnie dni przed maturą podobnie wyglądały również dla Kevina, który do egzaminów nastawia się pozytywnie.

Ostatnie dni przed maturą były bardzo spokojne, był czas na odpoczynek, bo na kilka dni przed egzaminem raczej ciężko już się czegoś nauczyć – mówi Kevin z Walec, absolwent ZSZ w Krapkowicach. – Powtarzałem jedynie to, co najważniejsze. Przed czym są największe obawy? To kwestia indywidualna każdego ucznia. W moim wypadku jest to język polski, ale myślę, że jakoś to będzie. Skupiam się na tym, aby dobrze ten egzamin napisać.

Kevina zapytaliśmy także o plany na przyszłość.

Póki co koncentruję się, aby dobrze napisać maturę – dodaje Kevin. – Myślałem, aby po niej pójść na jakiś czas do pracy, a następnie na studia. Kierunek muszę sobie jeszcze przemyśleć, ale w moim przypadku będzie to raczej coś humanistycznego.

Wśród maturzystów, z którymi rozmawialiśmy 5 maja, nie brakowało też

osób, które do egzaminu podchodziły nieco inaczej.

Uczyłem się przez ostatnie dwa dni i jedyne, co wywnioskowałem to to, że jesteśmy wszyscy straceni – stwierdza Paweł z Krapkowic, uczeń ZSZ w Krapkowicach. – To jest koniec. W dwa dni nie da się przerobić pięciu lat.

Emocje i wspomnienia

Choć pobyt w murach szkoły dla maturzystów jeszcze się nie skończył, to już dziś nie jeden absolwent miło ją wspomina.

Szkolę wspominam bardzo fajnie, to dobrze spędzone pięć lat – dodaje Kevin. – Do szkoły miałem blisko, poznałem tu wielu kolegów i będzie ich pewnie teraz brakować, podobnie jak zawartych tu przyjaźni i nauczycieli też. Będę ich dobrze wspominał...

Egzamin maturalny, to nie tylko ogromne wyzwanie dla młodzieży. Spore emocje w tych dniach towarzyszą także nauczycielom i dyrektorom szkół.

Matura jest emocjonująca dla obu stron – mówi dyrektor ZSZ im. Piastów Opolskich w Krapkowicach Bożena Szady-Migdał. – To w końcu pięć lat nauczania spędzonych razem. Bardzo kibicujemy maturzystom i staramy się całymi sobą być razem z nimi i ich wspierać. Pomimo, że matura się zmienia, to wydaje mi się, że towarzyszą jej podobne emocje. Zawsze jak staję przed młodzieżą i widzę te rzędy równo ustawionych stolików i krzesełek, to zawsze pojawia się we mnie dreszcz emocji.

Pierwszego dnia maturalnych zmagania zapytaliśmy jak swoją maturę wspomina dyrektor krapkowickiego zespołu szkół?

To był chyba pierwszy tak emocjonalny egzamin – wspomina Bożena Szady-Migdał. – Wiem, że wszyscy którzy są tutaj dzisiaj (5 maja – przyp. red.) zapamiętają ten egzamin na całe życie. Czasami nawet na studiach nie podchodzi się

do egzaminów tak emocjonalnie jak do tej matury.

Co dalej? Kluczowe terminy

Matury potrwać do 24 maja, a wyniki zostaną ogłoszone 8 lipca. Dla tych, którzy nie poradzą sobie z którymś z obowiązkowych przedmiotów, już w sierpniu odbędą się egzaminy poprawkowe. Te zaplanowano na 19-20 sierpnia.

Dla wielu uczniów tegoroczna matura to nie tylko podsumowanie edukacji, ale też przepustka na wymarzone uczelnie. W dobie rosnącej konkurencji na studiach medycznych, prawniczych i technicznych, każdy punkt może zdecydować o przyszłości. Czy opolscy maturzyści sprostają wyzwaniu? Egzamin z języka polskiego to już przeszłość, jednak przed abiturientami jeszcze wiele godzin wyjątkowej pracy.

Mateusz Dąbrowski

Współpraca ponad granicami

28 kwietnia Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Krapkowicach gościła delegację z ukraińskiego Iwano-Frankiwka (dawnego Stanisławowa). Pomimo odległości dzielącej oba miasta, łączy je wspólna misja: poszukiwanie nowych metod pracy z czytelnikiem oraz skuteczna promocja czytelnictwa.



Delegacja z Iwano-Frankiwka odwiedziła Miejską i Gminną Bibliotekę Publiczną w Krapkowicach.

Podczas wizyty goście mieli okazję zapoznać się z działalnością krapkowickiej biblioteki, wymienić doświadczenia oraz omówić możliwości dalszej współpracy. W spotkaniu uczestniczyła m.in. Jolanta Zakrawacz z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu, która od dawna jest partnerem siostrzanej instytucji w Iwano-Fran-

kiwsku. Delegacja zwiędziła także Warsztaty Terapii Zajęciowej w Krapkowicach, gdzie zapoznała się z lokalnymi inicjatywami na rzecz integracji społecznej. Nie zabrakło również akcentów historycznych – goście odwiedzili krapkowicką basztę, jedną z najciekawszych atrakcji turystycznych miasta.

Wizyta stanowiła ważny krok w rozwoju międzynarodowej współpracy kulturalnej i wymiany dobrych praktyk między bibliotekami. Obie strony wyraziły nadzieję na kontynuację wspólnych projektów, które zbliżają narody i budują mosty porozumienia.

(marr), fot. (MiGBP w Krapkowicach)

Brukarstwo, roboty ziemne, rozbiórki
posadzki betonowe, przyłącza wodne i kanalizacyjne, usługi sprzętem budowlanym

www.kopkabruk.pl
info@kopkabruk.pl

KOPKA
Hubert Kopka
Golczowice 12
48-250 Głogówek
tel. 880 589 872

Kupię wszelkie starocie
tel. 602-622-859

FELIETON



Majówka, wariaci i grillowane wartości

Majówka zakończyła się, a wraz z nią jeden z moich ulubionych dni wolnych w naszym bogatym jak bigos kalendarzu. Bo nie oszukujmy się — Polak kalendarzem żyje. Gdy tylko wypadnie jakieś święto w czwartek, już w poniedziałek biura wyglądają jak po ewakuacji: ktoś zostawił kubek z herbatą, na monitorze wciąż otwarty Excel, a w lodówce... nie, lepiej nie otwierać lodówki.

Majówka to czas szaleństwa w najlepszym możliwym wydaniu. Pachnący grill, ryk sąsiednich kosiarek, bocian przelatujący nad rozstawionym dmuchańcem i dzieciakami wciąż w piżamach, mimo że jest już popołudnie. To nasze polskie dolce vita. I wiecie co? Kocham to całym sercem.

W tym roku majówka, a raczej poniedziałek po niej, przyniosła mi coś jeszcze —

urodziny. Dwadzieścia dwa lata. Niby nic wielkiego, taki wiek „między pizzą a kredytem”. Już nie nastolatek, ale jeszcze nie człowiek, który z entuzjazmem analizuje oferty proszków do prania. A jednak w tej liczbie jest coś symbolicznego. Dwadzieścia dwa brzmi jak wiek, w którym można iść na koncert, a potem wrócić do domu przed północą i nie czuć się staro. I wiecie co? Postanowiłem coś sobie obiecać: że nigdy nie zgubię w sobie wariata.

Nie chodzi o wariata w sensie „noszę sandały do skarpet i krzyczę na gołębie”. Chodzi o tego wariata wewnętrznego — dziecko, które wciąż potrafi się śmiać do łez z głupiego mema, człowieka, który tańczy w kuchni, gdy w radiu leci ABBA, i gościa, który potrafi przez trzy godziny siedzieć przy ognisku i rozmawiać z przyjaciółmi o niczym, a tak naprawdę o wszystkim.

Bo to właśnie majówka — i inne takie chwile — przypomina nam, że warto być trochę wariatem. Wariaci się spotykają, rozmawiają, śmieją się, wspominają rzeczy, które nie miały sensu już w momencie, gdy się działy, ale

dziś wspominamy je z rozrzwiniem i rumieńcem na policzkach. Normalni ludzie żyją od poniedziałku do piątku. Wariaci żyją między spotkaniami, między grillami, w uścisku ramienia przyjaciela i w spojrzeniu mamy.

W świecie, który pędzi jak pendolino na kofeinie, warto zatrzymać się chociaż na tę majówkę. Warto podlać kwiaty u babci, posłuchać starych opowieści wujka, który zna tylko jeden dowcip, ale opowiada go co roku z nowym wstępem. Warto spalić kielbasę na grillu, poszukać patyków na ognisko i przypomnieć sobie, że szczęście to nie stan posiadania, ale stan bycia — z kimś, w czymś, razem.

Więc kiedy już przekwitną te rzepaki, kiedy lato zacznie mrugać z oddali, a w nas wciąż będzie to coś — odrobina luzu, trochę ognia w oczach i śmiech przy stole — to znaczy, że żyjemy dobrze. A może nawet lepiej niż dobrze. Bo człowiek z odrobiną wariata w sobie to człowiek, który potrafi odnaleźć sens nawet w spalonym szaszłyku i zbyt głośnym śmiechu sąsiadki.

Aleksander Gawlica

Gogolin BURMISTRZ GOGOLINA
ORAZ DYREKTOR ZESPOŁU REKREACYJNO - SPORTOWEGO
serdecznie zapraszają na

V SPORTOWA OLIMPIADE SENIORA

10 MAJA 2025 R. GODZ. 10.00
HALA SPORTOWA IM. B. I. Z. BLAUTÓW W GOGOLINIE

W PROGRAMIE:

- POKAZY GIMNASTYKI ARTYSTYCZNEJ - MAŻORETKI ARRIVA
- KONKURENCJE SPORTOWE
- KONKURS NA NAJSYMPATYCZNIEJSZY KLUB KIBICA
- WYSTĘP ARTYSTYCZNY "GAGATKI" Z DSS W KAMIONKU
- MUZYCZNY DOPING - DJ TOMEK

PONADTO:

- Stoisko Gminnej Komisji Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
- Stoisko GOZ w Gogolinie - POMIAR CIŚNIENIA I GLUKOZY

✓ AKTYWNOŚĆ ✓ ZDROWIE ✓ ZABAWA

Uczestnictwo w imprezie jest równoznaczne ze zgodą na fotografowanie oraz wykorzystanie wizerunku w celach promocyjnych przez organizatorów

HURTOWNIA

MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH ORAZ POKRYĆ DACHOWYCH



Posiadamy bogaty asortyment produktów takich jak:

MATERIAŁY ŚCIENNE

Błoczek silikatowe,
Pustaki ceramiczne,
Stropy, Nadproża,
Błoczek betonowe.



CHEMIA BUDOWLANA

Wapno, Cement,
Kleje i Fugi,
Zaprawy, Farby.



SUCHA ZABUDOWA

Płyta KG, Profile,
Drewno Konstrukcyjne,
Płyty OSB,
Sufity Armstrong.



MATERIAŁY TERMOIZOLACYJNE

Styropiany,
Wełna mineralna.

SYSTEMY DOCIEPLEŃ

Styropian, kleje, tynki,
Elementy dekoracyjne,
Mieszalnik tynków
i farb od ręki.

POKRYCIA DACHOWE

Dachówki ceramiczne,
Papy termozgrzewane
i tradycyjne,
Blachodachówki,
Rynny.

makrus@makrus.pl tel. 506 018 624 wojciechkecht@makrus.pl tel. 506 018 623

lub odwiedź nas osobiście:

Krapkowice-Otmet
ul. ks. Koziółka 2

Czynne:

Pn. – Pt. 7:00 – 17:00

Sobota 8:00 – 13:00

www.makrus.pl

WSZYSTKO, CZEGO POTRZEBUJESZ W JEDNYM MIEJSCU!

MAPELASTIC

PEWNOŚĆ USZCZELNIENIA TARASÓW BALKONÓW I BASENÓW



SKUTECZNA OCHRONA
POWIERZCHNI KONSTRUKCJI
BETONOWYCH

- PAROPRZEPUSZCZALNOŚĆ
- ELASTYCZNOŚĆ
- ZDOLNOŚĆ MOSTKOWANIA PĘKNIĘĆ W PODŁOŻU NAWET PRZY -20°C
- ZABEZPIECZENIE PRZEZ WNIKANIEM CO₂ PRZEZ 50 LAT
- ODPORNOŚĆ NA DZIAŁANIA SIARCZANÓW CHLORKÓW I PROMIENIOWANIA UV SPRAWDZONY W NAJRÓŻNIEJSZYCH WARUNKACH ŚRODOWISKOWYCH I KLIMATYCZNYCH

Z tym kuponem rabat
-10%
na cały asortyment
dostępny
w sklepie



Mają swoje pomysły, mają swoje pieniądze

Podzielono fundusz dzielnic Gogolina. To historyczny moment, bo do tej pory taka forma wsparcia finansowego w mieście Karolinki i Karlika nie funkcjonowała. Mieszkańcy sami decydują jakie inwestycje mają być zrealizowane w ich okolicy.

Fundusze, o których mowa, działają niemalże na identycznych zasadach jak fundusz sołecki. Szerzej na ten temat pisaliśmy w jednym z poprzednich wydań „Tygodnika Krapkowickiego”. Dodajmy, że jest to nowość, którą wprowadzono za kadencji burmistrza Krzysztofa Reinerta.

Kto i ile dostanie? Gogolin-Karłubiec rozdysponował kwotę 72 tysięcy 396 zł, a Gogolin-Strzebnów - 42 tys. 496 zł. Z tych funduszy będzie zrealizowanych wiele ważnych zadań.

- W Karłubcu większość środków, bo 40 tys. złotych



Temat funduszu dzielnic już kilkakrotnie został poruszony na obradach sesji Rady Miejskiej w Gogolinie.

zostanie przeznaczonych na zagospodarowanie placu zabaw przy ul. Sosnowej – wyjaśnia burmistrz Krzysztof Reinert. - Projekt ten wspar

również dodatkowo samorząd gminy Gogolin, który dołoży swoją cegiełkę w postaci nasadzeń drzew i roślin, osłaniających teren zabaw

od palącego słońca, tworząc w tej dzielnicy swoisty „park kieszonkowy”. Na ten cel pozyskaliśmy dodatkowe środki finansowe w kwocie

15 tys. złotych od prywatnego sponsora, a 45 tys. będzie wydatkowane z budżetu gminy Gogolin – tłumaczy burmistrz.

Z funduszu dzielnicy Gogolin-Karłubiec zakupione zostaną także ogrzewacze gazowe za 4 tys. złotych, a za 9 tys. złotych będzie doposażona kuchnia w budynku Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3, co pozwoli na organizację wydarzeń integracyjnych i aktywizacyjnych dla mieszkańców tej części miasta. Reszta, czyli 20 tys. złotych zł zostanie przeznaczona na organizację imprez kulturalno-promocyjnych i integracyjnych.

- W Strzebniewie niemal 36 tys. zł kosztować będzie doposażenie placu zabaw – wyjaśnia Krzysztof Reinert. - Mieszkańcy zdecydowali też o zakupie grilla gazowego za 5 tys. zł, a także o organizacji letniego festynu rodzinnego, na który przeznaczona zostanie pozostała kwota, czyli nieco ponad 1 500 złotych.

O realizacji zadań z funduszu dzielnic będziemy pisać w kolejnych wydaniach „Tygodnika Krapkowickiego”.

(mim),
fot. Fb Krzysztof Reinert

Wiedzą co to bezpieczeństwo

W piątek 25 kwietnia w Publicznej Szkole Podstawowej w Kamieniu Śląskim odbyły się powiatowe eliminacje do 46. Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie w Ruchu Drogowym.

Udział w eliminacjach wzięło 20 uczniów, którzy w pierwszej kolejności musieli zmierzyć się z częścią pisemną, aby móc przejść do części praktycznej. Wyniki prezentujemy poniżej.

Klasyfikacja indywidualna - grupa młodsza (klasy 4-6):

1. miejsce – Eryk Glensk,
2. miejsce – Hanna Sekuła,
3. miejsce – Michał Gola.

Klasyfikacja indywidualna - grupa starsza (klasy 7-8):

1. miejsce – Fabian Kauczok,
2. miejsce – Grzegorz Pączek,
3. miejsce – Wiktor Buhl.



„Bezpieczeństwo ruchu drogowego” to temat eliminacji powiatowych, które odbyły się w Kamieniu Śląskim.

Klasyfikacja szkół podstawowych - grupa młodsza:

1. miejsce – PSP Kamień Śląski,

2. miejsce – PSP Malnia.

Klasyfikacja szkół podstawowych - grupa starsza:

1. miejsce – PSP Kamień Śląski,
2. miejsce – PSP nr 1 w Zdieszowicach,
3. miejsce – PSP Malnia,

4. miejsce – PSP nr 2 w Gogolinie.

Wyróżnienia oraz drobne upominki dla uczestników

wręczył zastępca burmistrza Gogolina Piotr Giecwicz.

(mim), fot. gmina Gogolin

Taneczne zmagania

W Gogolinie odbył się Ogólnopolski Turniej w Gimnastyce Artystycznej „W Magicznym Ogrodzie”. Wydarzeniu patronował „Tygodnik Krapkowicki”.



To jedna z największych tego rodzaju imprez ogólnopolskich w naszym regionie.

Impreza trwała od 26 do 27 kwietnia w Hali Sportowej im. B. i Z. Blautów w Gogolinie. Była to już

trzecia edycja tego niezwykle widowiska. Jak mówi Anna Fedyszyn, współorganizatorka turnieju, na

scenie zaprezentowały się dziewczyny z klubów z całej Polski. Uczestniczki nie tylko pokazały swój talent

taneczno-akrobatyczny, ale także barwne i pomysłowe stroje. Warto dodać, że w trakcie wydarzenia swój

występ dali także rodzice dziewczynek.

(mim),
fot. Leszek Tomaszewski
Fotografia

Dokończenie ze str. 1.

Krapkowicki urzędnik jako darmowy kurier prywatnej gazety

Dziennikarze „Tygodnika Krapkowickiego” dotarli do informacji oraz dokumentów potwierdzających, iż z budżetu gminy Krapkowice opłacana była usługa dystrybucji gazety, która była własnością prywatnego wydawcy. Etatowy pracownik Wydziału Komunikacji Społecznej krapkowickiego urzędu raz w miesiącu w godzinach pracy prywatnym samochodem rozwoził gazetę po około 20 punktach na terenie miasta. Pieniądze na jego pensję pochodziły z

budżetu gminy, a on w tym czasie spełniał rolę dostawcy prywatnej gazety. Ale to jeszcze nie wszystko. Gmina Krapkowice nie tylko zgodziła się na darmowego kuriera dla prywatnego wydawnictwa, ale wręcz opłacała również dystrybucję tej gazety w sołectwach. Z pieniędzy podatników na ten cel przeznaczono niemal 30 tysięcy złotych.

Wystosowaliśmy do Urzędu Miasta i Gminy w Krapkowicach szereg pytań dotyczących tej bulwersu-

jącej sprawy. Oprócz wniosków o przedstawienie dokumentów rachunkowych potwierdzających powyższe informacje, zapytaliśmy m.in. dlaczego pracownik urzędu w czasie pracy co miesiąc rozwoził po sklepach i innych punktach w mieście prywatną gazetę wydawaną przez prywatny podmiot?, kto podjął decyzję, aby comiesięczną dystrybucją prywatnej gazety w czasie pracy zajmował się pracownik krapkowickiego urzędu?, dlaczego gmina Krapkowice

dotąd dodatkowo płaciła z publicznych pieniędzy za dystrybucję prywatnej gazety w sołectwach gminy?

Wydawałoby się, że na tak jasno postawione pytania nastąpią jasne odpowiedzi. Jednak okazało się, że urzędnicy nie mają zamiaru na nie konkretnie odpowiadać. Sekretarz gminy Krapkowice, Małgorzata Meisner, zasłoniła się ustawą i przekazała, iż „... pytania nie dotyczą zakresu Ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji pu-

blicznej (Dz.U. 2022 poz. 902). Wskazana ustawa w swej treści obejmuje dokumentację, którą dysponuje urząd w chwili złożenia wniosku i nie wiąże się z udzielaniem dodatkowych wyjaśnień wnioskodawcy co do przesłanek warunkujących daną decyzję. Co więcej, wniosek o udostępnienie informacji publicznej nie może dotyczyć motywacji organu, a także interpretacji podjętej decyzji. Kwestie te nie stanowią informacji publicznej, a więc nie podlegają udostępnieniu na gruncie przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej.” Co w praktyce pokazuje, że urząd nie zamierza się tłumaczyć z podjętych w tej sprawie decyzji.

Wobec powyższych kontrowersji zwróciliśmy się również z pytaniami do Regionalnej Izby Ob-

rachunkowej w Opolu, która odpowiada za nadzór i kontrolę nad wydatkowaniem publicznych pieniędzy przez samorządy. W piśmie zapytaliśmy, czy jest zgodne z prawem wydatkowanie publicznych pieniędzy przez samorząd na dystrybucję prywatnej gazety oraz czy jest zgodne z prawem rozwożenie po mieście w godzinach pracy prywatnej gazety przez pracownika urzędu, który pobiera wynagrodzenie z publicznych pieniędzy?

Opolskie RIO przesłało informację, iż „odpowiedź na zadane pytania może nastąpić wyłącznie po zapoznaniu się z dokumentami źródłowymi w sprawie”. Może to oznaczać, że izba ta sprawę się przyjrzy. My natomiast będziemy jeszcze o to dopytywać i do tematu wracać.

(marr) foto poglądowe

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 218 pkt 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2024 r. poz. 54 z późn. zm.), art. 21, art. 22 ust. 1, art. 23 ust. 1, art. 33 i art. 34 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.)

STAROSTA KRAPKOWICKI

zawiadamia

że w dniu 19 grudnia 2024 r. zostało wszczęte na wniosek BISCHOF+KLEIN Polska GmbH Spółka Komandytowa, ul. Eichendorffa 3, 47-344 Walce postępowanie administracyjne w sprawie zmiany pozwolenia zintegrowanego dla instalacji do powierzchniowej obróbki substancji, przedmiotów lub produktów z wykorzystaniem rozpuszczalników organicznych o zużyciu rozpuszczalnika większym niż 150 kg na godzinę lub ponad 200 Mg rocznie, zlokalizowanej na terenie zakładu Spółki Komandytowej BISCHOF+KLEIN Polska GmbH w Walcach przy ul. Eichendorffa 3.

W związku z powyższym informuję, iż wniosek o zmianę przedmiotowego pozwolenia wyłożony jest do wglądu w Wydziale Budownictwa i Środowiska tutejszego Starostwa, ul. Kilińskiego 1, Krapkowice (pokój 112A, I piętro) – w godzinach urzędowania Starostwa.

Zawiadamiając o powyższym, informuję o możliwości składania uwag i wniosków w okresie 30 dni od daty podania do publicznej wiadomości w wyżej wymienionym wydziale Starostwa Powiatowego w Krapkowicach. Uwagi i wnioski zgodnie z art. 34 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (Dz. U. z 2024 r. poz. 1725).

Niniejsze obwieszczenie podaje się do publicznej wiadomości i wywiesza na okres 30 dni na tablicach informacyjnych Starostwa Powiatowego w Krapkowicach, Urzędu Gminy w Walcach oraz w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.powiatkrapkowicki.pl/>.

Niniejsze obwieszczenie upublicznione zostało dnia 30 kwietnia 2025 r.

Szczęśliwiec w Krapkowicach wygrał milion

W długi majowy weekend padła wygrana miliona złotych w Lotto Plus. Szczęśliwy gracz, który samodzielnie wytypował liczby, postawił na kombinację: 1, 16, 24, 41, 46 i 49. Kupon został zakupiony w kolekturze przy ul. Księża Koziołka 2.

To nie pierwszy raz, gdy Krapkowice świętują wielką wygraną. We wrześniu 2023 roku miejscowy gracz zgarnął rekordową „szóstkę” wartą ponad 2,6

mln zł. Kto wie – może następny milion w Krapkowicach czeka już na nowego szczęśliwca.

(matt)

 **urlop.pl**
Iwona Halupczok

Egzotyczne kierunki, rodzinne wczasy, city breaki i last minute – wszystko w jednym miejscu.

Z nami każda podróż to czysta przyjemność!

Tylko u nas oferty topowych biur podróży, w tym 

Zapraszamy!

 krapkowice@urlop.pl

 ul. 1 Maja 16, Krapkowice

 + 48 733 690 990

Kolejne remonty w zamku

Trwa remont parkingu znajdującego się tuż obok neorenesansowej części pałacu w Mosznej. Odnawiane są także pomieszczenia hrabiego, które dotychczas pozostawały nieczynne. To prawdziwa gratka dla miłośników historii lokalnej.



Odkryte pomieszczenia pełniły niegdyś funkcje magazynowe.

W trakcie prowadzonych prac odkryto zabytkowe pomieszczenia, które za czasów hrabiego Tiele-Wincklera

pełniły funkcje magazynowe. Znajdują się one tuż obok funkcjonującej w podziemiach kuchni w czę-

ści neorenesansowej pałacu. Jak tłumaczy zarząd spółki Zamek Moszna, odkryte pomieszczenia zostaną poddane renowacji. W ramach zadania jest przygotowywany nowy fundament oraz nowy strop.

Dodajmy, że na ukończeniu jest również główny taras od strony północnej zamku. Jeżeli nic nie stanie na przeszkodzie, zostanie on oddany do użytku jeszcze w czerwcu.

W planach jest także gruntowy remont kilku sal, m.in. „hrabiowskiej”, „białej” oraz „pod pawiem”. O kolejnych pracach renowacyjnych będziemy informować czytelników „Tygodnika Krapkowickiego” na bieżąco.

(mim)

Sukces za sukcesem

Powody do dumy mają mieszkańcy gminy Strzeleccki. Okazuje się, że drużyny OSP z tego terenu zgarnęły prawie wszystkie nagrody podczas powiatowych zawodów pożarniczych. „Powiedzieć, że jestem dumny, to jakby nic nie powiedzieć” - mówi burmistrz Marek Pietruszka.

W poprzednim wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego” opublikowaliśmy szeroką relację ze wspomnianych wyżej zawodów. Warto jednak dodać, że to drużyny z gminy Strzeleccki zajęły bardzo wysokie miejsca. I tak oto:

- chłopcy MDP Dobra zajęli pierwsze miejsce,

- dziewczyny MDP Dobra zajęły pierwsze miejsce,

- MDP dziewcząt OSP Strzeleccki zajęła drugie miejsce,

- seniorzy OSP Strzeleccki zajęli pierwsze miejsce,

- kobiety OSP Dobra zajęły trzecie miejsce.



MDP dziewcząt OSP Strzeleccki zajęła drugie miejsce.

Burmistrz Strzeleczek Marek Pietruszka składa najserdeczniejsze gratulacje drużynom OSP, które brały udział w rywalizacji.

Zawody powiatowe OSP potwierdziły, że nasze drużyny reprezentują najwyższy poziom, co bardzo

mnie cieszy - mówi Marek Pietruszka. - Przed nami etap wojewódzki, jestem z Was bardzo dumny. Trzymamy kciuki.

(mim),
fot. (OSP Strzeleccki),

Mam talent w gminie Strzeleccki

Przed nami ciekawe wydarzenie dedykowane dla dzieci i młodzieży. Mowa o gminnym konkursie „Mam Talent” w gminie Strzeleccki. Organizatorzy zapraszają do udziału.

Masz talent? A może myślisz, że masz? Nieważne czy śpiewasz pod prysznicem, tańczysz w salonie, grasz na flecie, recytujesz wiersze babci, robisz salto w tył czy lepisz cuda z

plasteliny — to jest Twoja chwila.

- Z okazji Dnia Dziecka szukamy odważnych, zdolnych i pozytywnie zakręconych dzieciaków i młodzieży: ze szkół podsta-

wowych mieszczących się na terenie gminy Strzeleccki oraz młodzieży szkół ponadpodstawowych, która mieszka w naszej gminie - mówi dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Strzelecckach Anna Kuźnik.

Konkurs polega na krótkiej prezentacji scenicznej. W trakcie pokazu uczestnicy mogą coś zaśpiewać, na czymś zagrać, zatańczyć, odbyć pokaz sportowy lub akrobatyczny oraz wykazać się innym talentem. Wyda-

rze nie odbędzie się już 31 maja o godzinie 9.00 w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Strzelecckach.

Zapisy i wpłaty do 20 maja w biurze Gminnego Ośrodka Kultury w Strze-

lecckach. Więcej informacji można pozyskać pod numerem telefonu 77 466 96 96. Liczba miejsc ograniczona, kto pierwszy, ten lepszy.

(mim)

Kreatywny czas na świeżym powietrzu

W ubiegłym tygodniu odbyły się ciekawe warsztaty w parku w Dobrej. Tematem spotkania były książki znanej pisarki Małgorzaty Sobczak.



To był bardzo kreatywny czas dla mieszkańców gminy Strzeleccki.

Rozwiązywanie quizów, pytania z wiedzy ogólnej, kolorowe szarfy, tropienie wskazówek między alejkami, koperty w kolorach okładek

i stroje bibliotekarek dopasowane kolorystycznie do książek wyżej wymienionej autorki - to tylko niewielki

wycinek z tego, co odbywało się w ramach warsztatów.

- Było szukanie, rywalizowanie, podglądanie odpowiedzi i wspólne układanie

zagadkowego hasła. A to wszystko w międzypokoleniowej ekipie, od nastolatków po seniorów - podają organizatorzy imprezy z

Gminnej Biblioteki Publicznej w Strzelecckach.

Wszyscy bawili się razem jak za najlepszych harcerskich czasów przy ognisku.

Nie zabrakło również wspólnego posiłku oraz innych aktywności.

(mim), fot. gmina Strzeleccki

Sztuka na ścianach: jak odmienić przestrzenie biznesowe i publiczne

Jak druk ścienny rewolucjonizuje projektowanie wnętrz i buduje wizerunki marek w Polsce? Z pasjonatem nowoczesnego designu i nietuzinkowych rozwiązań wizualnych - Rafałem Kasztelanem z Partner-Projekt Druk Ścienny rozmawia Dominika Bassek.

- Wielu ludzi myśli, że aby mieć piękne ściany, trzeba malować albo tapetować. Tymczasem druk ścienny to coś zupełnie innego.

- Zgadza się – wiele osób kojarzy dekoracje ściennie głównie z farbą lub tapetą. A tymczasem druk ścienny to zupełnie nowy wymiar możliwości. To nie tylko grafika na ścianie – to rozwiązanie, które pozwala firmom wyrazić swoją markę, wyróżnić wnętrze i stworzyć klimat, który zostaje w pamięci klientów czy gości. Możemy drukować bezpośrednio na betonie, cegle, szkłe, drewnie, a nawet walizkach czy donicach betonowych – i to wszystko z niesamowitą precyzją.

- Co sprawia, że druk ścienny to lepsze rozwiązanie niż tradycyjne malowanie lub tapetowanie ścian?

- Przychodzi mi do głowy kilka atutów, ale wymienię najważniejsze: pozwala uzyskać efekt, którego nie da się osiągnąć farbą czy tapetą – np. zdjęcie, logotyp, tekstura lub wzór graficzny w jakości fotograficznej, jest szybki w realizacji i czysty – nie ma kurzu, szlifowania czy klejenia, wyróżnia przestrzeń – idealnie sprawdza się w biurach, restauracjach, hotelach czy showroomach, gdzie liczy się wrażenie od pierwszego spojrzenia.

- Wielu klientów szuka dziś rozwiązań nie tylko pięknych, ale i trwałych. Jakie technologie i materiały stosujecie, aby wydruki ścienne zachwycały przez lata?

- Pracujemy na specjalistycznym sprzęcie UV, który gwarantuje trwałość druku na różnych powierzchniach. Używamy tuszy odpornych na promieniowanie UV, wilgoć i ścieranie. Dzięki temu nasze realizacje świetnie sprawdzają się zarówno w przestrzeniach biurowych, jak i tam, gdzie jest duży ruch – np. w lokalach usługowych czy centrach handlowych.

- Czy druk ścienny sprawdza się tylko w domach prywatnych, czy także w biurach, restauracjach i przestrzeniach publicznych?

- Zdecydowanie w przestrzeniach komercyjnych! 90% naszych realizacji to współprace B2B – z architektami, deweloperami, właścicielami firm, sieci handlowych

wysokości. Ustawienie i wypoziomowanie sprzętu w takich warunkach wymagało precyzji i trochę odwagi – momentami czułem się jak alpinista z drukarką. Nasze możliwości techniczne pozwalają na druk ścienny na wysokość prawie 3,6 metra – przy konstrukcji drukarki, która może osiągnąć ponad 4 metry. To daje ogromną

sposób, w jaki postrzegamy miejsce – niezależnie czy to biuro, restauracja czy klinika. Dzięki drukowi ściennemu można stworzyć atmosferę spokoju, energii, prestiżu – w zależności od potrzeb. To narzędzie, które łączy design z funkcją. A przy tym daje nieskończone możliwości – od delikatnych motywów po pełnoforma-

Na tym etapie doradzam też, co technicznie będzie wyglądało najlepiej: jak dobrać kolory, jak rozłożyć wzór, żeby robił wrażenie i dobrze współgrał z otoczeniem. Gdy projekt graficzny jest gotowy, umawiamy się na termin realizacji. Sam druk odbywa się już na miejscu – bez bałaganu, kleju i hałasu. Drukarka pracuje bezpośrednio na

jest dla mnie wyjątkowy i wiąże się z inną historią. Pierwsze realizacje były dla mnie ogromnym wyzwaniem, bo wszystko było nowe – technologia, sprzęt, organizacja pracy. Stres był spory, ale to właśnie wtedy nauczyłem się najwięcej. Zdarzały się też projekty na wysokościach, które wymagały kreatywności i odwagi. Z



Rafał Kasztelan, właściciel firmy Partner-Projekt Druk Ścienny, od blisko dwóch lat pomaga firmom, architektom i projektantom tworzyć przestrzenie, które przyciągają wzrok, budują klimat i wspierają wizerunek marki. Specjalizuje się w druku bezpośrednim na ścianach oraz nietypowych powierzchniach – od betonu, przez szkło, aż po drewno.

czy instytucjami. Druk ścienny świetnie buduje wizerunek marki, pomaga stworzyć spójne i atrakcyjne wnętrza. To idealne rozwiązanie np. do recepcji, sal konferencyjnych, gabinetów kosmetycznych, kawiarni, czy nowoczesnych przestrzeni coworkingowych.

- Czy pamięta Pan najbardziej nietypowe zamówienie, które na początku wydawało się niemożliwe do wykonania?

- Tak, zdecydowanie zapamiętam projekt realizowany w Centrum Rehabilitacji w Bieruniu w województwie śląskim. To była sala gimnastyczna z bardzo wysokim sufitem, a projekt zakładał wydruk bezpośrednio na ścianie – na wysokości niemal 3 metrów. Wyzwanie polegało na tym, że musiałem zbudować specjalną konstrukcję dla drukarki, która sięgała niespełna 3,5 metra

swobodę w pracy w dużych przestrzeniach, takich jak hale, siłownie czy własne sale rehabilitacyjne. A to dopiero początek – wszystko przede mną.

- Jakie emocje towarzyszą Panu, kiedy klient po raz pierwszy widzi gotowy wydruk na swojej ścianie?

- To chyba najfajniejszy moment całej pracy – kiedy klient staje przed ścianą i mówi: „Wow! Tego się nie spodziewałem!” To uczucie, że udało się stworzyć coś wyjątkowego i dopasowanego – bezcenne. Często słyszymy: „Wygląda lepiej niż na wizualizacji”, i to największa nagroda.

- Wierzy Pan, że piękne wnętrza może zmienić sposób, w jaki się czujemy i funkcjonujemy? Jak druk ścienny wpisuje się w tę ideę?

- Absolutnie tak. Estetyczna przestrzeń wpływa na nastrój, koncentrację i

towe obrazy, które robią „efekt wow”.

- Jak wygląda proces tworzenia wydruku ściennego – od pierwszej rozmowy z klientem do montażu na ścianie?

- Cały proces zaczyna się od rozmowy – czasem to krótki telefon, czasem mail od architekta czy właściciela firmy z pytaniem: „Czy da się u nas coś takiego zrobić?”. Zawsze zaczynam od poznania przestrzeni i potrzeb klienta – pytam, gdzie ma się znaleźć druk, jakie ma pełnić funkcje (dekoracyjne, wizerunkowe, informacyjne), jaki klimat ma mieć wnętrze. Jeśli to możliwe, jadę na miejsce, oglądam ścianę i robię pomiary. Kolejny krok to dopasowanie grafiki – czasem klient ma już gotowy projekt od architekta, innym razem wspólnie szukamy inspiracji lub korzystamy z banków grafik, które mamy w swojej bazie.

ścianie, a wydruk jest gotowy właściwie od razu po zakończeniu pracy. Całość zajmuje zazwyczaj od kilku godzin do jednego dnia – zależnie od wielkości wzoru. Klienci często są zaskoczeni, jak szybko przebiega cały proces – od pomysłu do efektu końcowego. A ja najbardziej lubię ten moment, gdy wchodzi do pomieszczenia po raz pierwszy po wydruku i mówią: „Wow, to zupełnie inna przestrzeń!”.

- Z którego projektu jest Pan najbardziej dumny i dlaczego właśnie z niego?

- Nie mam jednego ulubionego projektu – naprawdę. Każdy z nich

kolei zupełnie inne emocje towarzyszyły mi przy druku w przedszkolu – to było bardzo przyjemne doświadczenie, bo wiedziałem, że to, co tworzę, ucieszy dzieci i stworzy im kolorowe, przyjazne miejsce. Każdy druk to osobna historia – nie tylko wizualna, ale też ludzka. W trakcie realizacji poznaję fantastycznych przedsiębiorców, zdobywam cenne kontakty i często słyszę naprawdę wartościowe rady od ludzi z różnych branż. Dla mnie to coś więcej niż tylko praca – to codzienna inspiracja i ogromna satysfakcja. Praca marzenie!

- Dziękuję za rozmowę.



Rafał Kasztelan
Partner - Projekt Druk Ścienny

☎ 667 - 467 - 164
✉ biuro@partner-projekt.pl
📍 ul. Krótka 8, 47-300 Dąbrowka Górna
🌐 partner-projekt.pl

Infrastruktura sportowa już prawie gotowa

W dobie dynamicznych zmian i rosnących oczekiwań mieszkańców względem jakości życia, modernizacja przestrzeni publicznych - w tym infrastruktury sportowej - nabiera szczególnego znaczenia.

Inwestycje w obiekty rekreacyjne to nie tylko odpowiedź na potrzeby lokalnej społeczności, ale również realna szansa na budowanie więzi międzyludzkich, promowanie aktywnego stylu życia oraz zwiększanie atrakcyjności gmin i miast. To właśnie dzięki takim projektom mieszkańcy zyskują miejsca, które integrują, inspirują i wspierają zdrowy tryb życia. Trwa modernizacja boiska Ludowego Zespołu Sportowego (LZS) w Kromolowie, które już wkrótce stanie się ważnym miejscem rekreacji i sportu dla mieszkańców gminy Walce. Choć prace nadal trwają, na terenie inwestycji pojawiła się już sztuczna nawierzchnia, a także komplet infrastruktury niezbędnej do aktywnego spędzania czasu.

Nowa murawa ma imponujące wymiary – boisko piłkarskie mierzy aż 96 metrów długości oraz 63 metry szerokości, co pozwoli na rozgrywanie oficjalnych spotkań i treningów na wysokim poziomie. Zainstalowano

profesjonalne piłkochwyty oraz bramki, zapewniając komfort i bezpieczeństwo użytkownikom.

Na szczególną uwagę zasługuje ekologiczny charakter inwestycji. Przy obiekcie stanęła stacja do ładowania rowerów elektrycznych, zasilana energią słoneczną dzięki zamontowanym panelom fotowoltaicznym. Dodatkowo cały teren od wjazdu został wyłożony kostką betonową ażurową, co sprzyja lepszemu zagospodarowaniu przestrzeni oraz dbałości o środowisko naturalne.

Ponadto teren wyposażono już w nowe ławki i oświetlenie, które zapewnią komfort korzystania z obiektu o różnych porach dnia.

Warto jednak pamiętać, że mimo widocznych postępów, inwestycja jest nadal w fazie budowy. Przedstawiciele projektu podkreślają, że teren pozostaje placem budowy, a wszyscy, którzy korzystają z niego obecnie, robią to na własną odpowiedzialność. Apelują także, by

począć z użytkowaniem obiektu aż do oficjalnego zakończenia prac, by uniknąć ewentualnych zagrożeń.

Modernizacja boiska w Kromolowie jest częścią szerszego programu rewitalizacji przestrzeni publicznych na terenie gminy Walce, realizowanego sukcesywnie od poprzedniej kadencji samorządu. Projekt obejmuje również inwestycje w innych miejscowościach gminy, tworząc spójną i nowoczesną infrastrukturę sprzyjającą integracji mieszkańców.

Gdy prace dobiegną końca, lokalna społeczność zyska przestrzeń, która nie tylko służy sportowi, ale i staje się symbolem nowoczesnego, otwartego i ekologicznie świadomego podejścia do rozwoju gminy. To dowód na to, że dobrze zaplanowane i konsekwentnie realizowane inwestycje przynoszą wymierne efekty i stanowią realną wartość dodaną dla mieszkańców – dziś i w przyszłości

(ag)

Strażaczki triumfują!

W sobotę, 26 kwietnia 2025 roku, podczas zawodów sportowo-pożarniczych powiatu krapkowickiego, kobieca drużyna pożarnicza z Ochotniczej Straży Pożarnej w Brożcu pokazała niezwykły hart ducha i umiejętności. W rywalizacji z drużynami z całego powiatu zawodniczki z Brożca osiągnęły najlepszy czas, zdobywając tym samym tytuł najlepszej kobiecej drużyny pożarniczej w regionie.



Dziewczyny to siła i odwaga, to niesamowita energia, dzięki której mogą się spełniać w wielu obszarach.

Impreza przyciągnęła tłumy kibiców, którzy z wielkim entuzjazmem obserwowali widowiskowe zmagania strażaków-ochotników. Konkurencje wymagały nie tylko doskonałej kondycji fizycznej, ale także precyzyjnego współdziałania całej drużyny oraz

strategicznego myślenia. Drużyna z Brożca pokazała, że spełnia wszystkie te wymagania na najwyższym poziomie.

Zwycięstwo kobiecej drużyny pożarniczej z Brożca potwierdza wysoką jakość ich przygotowania i determi-

nację, którą wykazały się podczas treningów oraz samych zawodów. Ich sukces stanowi również inspirację i wzór do naśladowania dla innych zespołów oraz młodych kobiet zainteresowanych działalnością w strukturach straży pożarnej.

To kolejne osiągnięcie, które podkreśla znaczenie Ochotniczych Straży Pożarnej, których działalność wychodzi daleko poza samą gotowość do akcji ratowniczo-gaśniczych, pokazując, jak ważną rolę odgrywają w życiu społecznym swoich miejscowości.

(ag) fot. (OSP Brożec)

Majowy czas modlitwy i wspólnoty



Pogodne majowe popołudnie pełne muzyki i wspólnotowej atmosfery.



Majowe spotkanie na Kadubku wypełniły wspólne śpiewy i modlitwa.

Maj to miesiąc szczególny - czas, gdy przyroda budzi się do życia, a serca wiernych otwierają się na modlitwę i wspólnotowe spotkania. W naszej Małej Ojczyźnie tradycja nabożeństw majowych (Maiandacht) stanowi nie tylko wyraz pobożności, ale także okazję do wzmacniania lokalnych więzi i pielęgnowania regionalnej kultury. Tegoroczne spotkania modlitewne w Brożcu i Walcach kolejny raz pokazały, jak żywa i piękna jest ta tradycja wśród mieszkańców naszych miejscowości.



Majowe nabożeństwo w sercu natury i wspólnoty.



Chwile skupienia, wiary i sąsiedzkiej bliskości.

W Brożcu wyjątkowym miejscem majowego spotkania była urokliwa Studzionka w Mosaczu, znana z serdecznej atmosfery i pięknego otoczenia. Majowe nabożeństwo rozpoczęło się wspólną modlitwą oraz pieśniami maryjnymi, którym towarzyszyła parafialna orkiestra. Po części modlitewnej uczestnicy mieli okazję spędzić czas przy kawie i tradycyjnym kołoczku. Warto podkreślić ogromne zaangażowanie młodych muzyków, którzy swym talentem wzbogacili duchową atmosferę spotkania. Organizatorom należą się szczególne podzię-

kowania za troskę i przygotowanie nabożeństwa oraz smakowitego poczęstunku.

Nie inaczej było w Walcach, gdzie majowe nabożeństwo na Kadubku zgromadziło liczne grono wiernych. Spotkanie tradycyjnie rozpoczęło się od ustawienia symbolicznego drzewka majowego, po którym ksiądz proboszcz poprowadził modlitwę przeplataną pięknymi pieśniami ku czci Matki Bożej. Artystyczną oprawę zapewnił występ zespołu „Walcanki”, który uświetnił wydarzenie muzyką regionalną. Po nabożeństwie zgromadzeni mieszkańcy mo-

gli cieszyć się biesiadą pełną domowych ciast, ciepłych napojów i grillowanych kiełbasek, co sprzyjało integracji oraz wzmacnianiu lokalnych więzi.

Te majowe spotkania w Brożcu i Walcach kolejny raz udowodniły, jak bardzo mieszkańcy pielęgnują swoją wiarę, tradycje i kulturę. Były to wydarzenia pełne ciepła, serdeczności i wspólnotowego ducha, które niewątpliwie pozostaną w pamięci uczestników jako piękne, majowe przeżycia.

(ag) fot. Nasze Walce, Parafia Brożec

Obchody pod znakiem biało-czerwonej

Majówka to czas wydarzeń związanych z ważnymi rocznicami - Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, uchwalenia Konstytucji 3 Maja, a także wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. To wyjątkowy okres refleksji nad historią, wartościami narodowymi i przyszłością naszej wspólnoty. Przy tej okazji w powiecie krapkowickim odbywają się uroczystości, które łączą pokolenia i przypominają o znaczeniu wspólnoty.



Podczas uroczystości z okazji uchwalenia Konstytucji 3 Maja staroście krapkowickiemu Maciejowi Sonikowi w Zdzeszowicach towarzyszyli radni powiatowi z przewodniczącą Rady Powiatu Krapkowickiego Helgą Bieniusą na czele.

2 maja przed siedzibą Starostwa Powiatowego w Krapkowicach miały miejsce symboliczne obchody Święta Flagi. Biało-czerwona to nie tylko kolory – to wspólna historia, duma i tożsamość, które warto pielęgnować każdego dnia – podkreśla wicestarosta Sabina Gorzkulla.

Dzień później mieszkańcy powiatu spotkali się na uroczystościach patrio-

– To nasze wspólne świętowanie jest zawsze okazją do przypomnienia twórców pierwszej w Europie i drugiej na świecie ustawy zasadniczej, ale także do podkreślenia – jak śpiewał Jacek Kaczmarski – że „skłócony naród, król niepewny, szlachta dzika” to nie tylko obraz przeszłości, lecz także przestroga. Nie szukajmy wroga na własnym podwór-

Kasiury oraz Wicemarszałek Województwa Opolskiego Zuzanny Donath-Kasiury dominowało przesłanie o potrzebie współpracy, jedno-



W piątek, 2 maja, przed siedzibą Starostwa Powiatowego w Krapkowicach miały miejsce symboliczne obchody Święta Flagi.

ści i wzajemnego zrozumienia – wartości niezbędnych do budowania silnych lokalnych wspólnot i mądrej przyszłości.

Wyjątkowego charakteru obchodom w Krapkowicach nadali żołnierze 13. Śląskiej

Brygady Wojsk Obrony Terytorialnej, którzy przemierzają trasę historycznej akcji „Mosty”, przeprowadzonej przez grupę Wawelberga. To właśnie ta operacja stała się sygnałem do rozpoczęcia zwycięskiego III Powsta-

nia Śląskiego. Obchody zakończyły się tradycyjnie złożeniem wieńców i biało-czerwonych goździków pod pomnikiem.

(laba)

Główna nagroda dla krapkowickiej szkoły

Podczas uroczystej gali projektu „Szkoła Międzypokoleniowa” Liceum Ogólnokształcące im. Jana Kilińskiego w Krapkowicach zostało wyróżnione nagrodą w postaci mobilnej pracowni informatycznej. Wydarzenie zgromadziło wybitnych gości, a galę poprowadziła znana aktorka Grażyna Zielińska.



W krapkowickich uroczystościach udział wzięła 13. Śląska Brygada Wojsk Obrony Terytorialnej.

tycznych w Zdzeszowicach i Krapkowicach, by uczcić 234. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. W wydarzeniach uczestniczyli przedstawiciele samorządów, organizacji społecznych, służb mundurowych, harcerze, uczniowie oraz mieszkańcy.

ku, bo zbyt wiele razy w historii to właśnie wewnętrzne spory stawały się źródłem naszej słabości – powiedział Starosta Krapkowicki Maciej Sonik.

Również w przemówieniach Burmistrza Zdzeszowic Sylwestra Gidela, Burmistrza Krapkowic Andrzeja



W Warszawie odbyła się gala projektu „Szkoła Międzypokoleniowa”, podczas której Liceum Ogólnokształcące im. Jana Kilińskiego w Krapkowicach zostało wyróżnione nagrodą w postaci mobilnej pracowni informatycznej.

Gala była pełna radości, wzruszeń i dumy. Otrzymanie mobilnej pracowni to nie tylko nagroda, ale także szansa na dalszy rozwój kompetencji cyfrowych uczniów i seniorów. Podczas uroczystości nagrody wręczyli Minister ds. Polityki

Senioralnej Marzena Okła-Drewnowicz, Rzecznik Praw Dziecka Monika Horna-Cieślak, Minister Cyfryzacji Radosław Maćkiewicz oraz Minister Edukacji Narodowej Barbara Nowacka. Na uroczystości obecny był również Wicekurator

Opolskiego Kuratorium Oświaty Marek Leśniak. Krapkowickie liceum z dumą reprezentowali liderka projektu Gabriela Ledwoch, przedstawicielka seniorów Krystyna Tupko i uczennice Zofia Bekierska i Kornelia Ciepiewska. Ich zaangażowanie w projekt pokazało, jak ważna jest współpraca międzypokoleniowa i nowoczesne podejście do edukacji.

(matt), fot. LO im. Jana Kilińskiego w Krapkowicach

Triumf na Mistrzostwach Polski w Chełmnie

W dniach 26-27 kwietnia w Chełmnie odbyły się Mistrzostwa Polski Mażoretek WAMT, w których wspaniale zaprezentowały się zawodniczki ze Zdzieszowic. Po dwóch dniach intensywnych występów wróciły do domu z ogromnym sukcesem - workiem medali i tytułów, potwierdzających ich wysokie umiejętności artystyczne i sportowe.



Mażoretki Ultra ze Zdzieszowic świetnie zaprezentowały się na Mistrzostwach Polski Mażoretek WAMT w Chełmnie.

Pierwszego dnia mistrzostw jury zachwyciły solistki, które zdobyły najwyższe laury w swoich kategoriach: Matylda Górka - Mistrzyni Polski w kategorii solo pompon juniorki, Maja Gasz - II Wicemistrzyni Polski (solo baton kadetki), Olivia Dombrowska - II Wicemistrzyni Polski (solo baton juniorki) oraz Paulina Polewka - II Wicemistrzyni Polski (solo pompon seniorki). W kategorii duetów zawodniczki zdzieżowickiego klubu również błyszczały: Hania Świątek i Martyna Skrzypiec - Mistrzyni Polski (duo mix juniorki), Maja Mních i Olivia Dombrowska - podwójne Mistrzyni Polski (duo mix seniorki) oraz duo baton seniorki), Kaja Kuska i Zuzanna Kozłowska - Wicemistrzyni Polski (duo baton kadetki), Ines Jelito i Laura Hawrot - Wicemistrzyni Polski (duo mix seniorki), Hanna Świę-

tek i Matylda Górka - II Wicemistrzyni Polski (duo pompon).

Miniformacje i formacje na podium

Niezwykłe wrażenie na jurorach wywarły również miniformacje Zdzieszowickiego klubu mażoretek, które zdobyły zarówno tytuł Mistrza, jak i Wicemistrza Polski w swoich kategoriach.

Ponadto, klub może pochwalić się kolejnymi osiągnięciami:

- Mistrz Polski - formacja mix juniorki,
- Mistrz Polski - formacja pompon juniorki,
- Wicemistrz Polski - formacja flaga,
- II Wicemistrz Polski - defilada baton juniorki.

Nie zabrakło też nagród specjalnych. Olivia Dombrowska otrzymała wyróżnienie za choreogra-

fię w kategorii solo buława juniorki, a także zdobyła aż trzy złote medale: Mistrzyni Polski - solo buława juniorki, Mistrzyni Polski - solo 2x baton juniorki. Równie imponująco zaprezentowała się Maja Mních, która została Mistrzynią Polski w kategorii solo 2x baton seniorki.

Powód do dumy dla Zdzieszowic

Wyjazd do Chełmna zakończył się wielkim sukcesem - zawodniczki wróciły zmęczone, ale szczęśliwe i z ogromną liczbą medali. Ich ciężka praca, zaangażowanie i talent zostały docenione na najwyższym poziomie. Wszystkim zawodniczkom, trenerom i rodzicom pozostaje tylko pogratulować. Był to kolejny dowód na to, że zdzieżowicki klub mażoretek to kuźnia mistrzyń.

(matt), fot. Mażoretki ULTRA Zdzieszowice

Niebawem Wiosenny Rodzinny Rajd Rowerowy

Już 25 maja odbędzie się Wiosenny Rodzinny Rajd Rowerowy, organizowany przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji Zdzieszowice. To doskonała okazja, by aktywnie spędzić czas na świeżym powietrzu i poznać malownicze okolice.

Organizatorzy przygotowali dwie trasy, dostosowane do różnych grup wiekowych i poziomów zaawansowania. Polecana dla miłośników dłuższych wycieczek trasa zaawansowana (o długości ok. 50 km) - start o godz. 9.00 oraz idealna dla rodziców z dziećmi i osób preferujących spokojniejszą jazdę trasa rodzinna (20-25 km) - start o godz. 10.00.

Wszyscy uczestnicy wyruszą zdzieżowicką przeprawą

promową, a meta rajdu będzie zlokalizowana przy kąpielisku miejskim, gdzie na rowerzystów będzie czekać regeneracyjny poczęstunek.

Zapisy i ważne informacje

Zgłoszenia przyjmowane są do 21 maja 2025 r. w siedzibie MGOKSiR (ul. Powstańców Śląskich 7) lub telefonicznie pod numerem 77 484 23 92 (w godz. 7.30-14.30). Można też wysłać

maila na adres: mgoksir@zdzieszowice.pl.

Uwaga! Dzieci w wieku szkolnym mogą w tym wydarzeniu uczestniczyć wyłącznie pod opieką dorosłych. Więcej szczegółów oraz regulamin rajdu, można znaleźć na stronie organizatora: www.mgoksir.zdzieszowice.pl.

(matt)

W Zdzieszowicach uczcili Konstytucję

W sobotę 3 maja mieszkańcy Zdzieszowic uczcili rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, uczestnicząc w podniosłych obchodach upamiętniających to przełomowe wydarzenie w historii Polski. Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w intencji Ojczyzny, odprawioną w kościele parafialnym pw. św. Antoniego.



Obchody w Zdzieszowicach pokazały, że pamięć o Konstytucji 3 Maja jest wciąż żywa, a jej idee - wolność, jedność i patriotyzm - pozostają ważne dla lokalnej społeczności.

W sobotę 3 maja mieszkańcy Zdzieszowic uczcili rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, uczestnicząc w podniosłych obchodach upamiętniających to przełomowe wydarzenie w historii Polski. Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w intencji Ojczyzny, odprawioną w kościele parafialnym pw. św. Antoniego.

Moc atrakcji na pikniku

Po nabożeństwie uczestnicy przeszli pod Pomnik Powstańca Śląskiego, gdzie o godz. 10.00 rozpoczęła się główna część obchodów. W ceremonii wzięli udział mieszkańcy, przedstawiciele lokalnych władz, organizacji społecznych oraz liczne poczty sztandarowe. Pod pomnikiem złożono kwiaty i oddano hołd twórcom pierwszej w Europie nowoczesnej Konstytucji, podkreślając jej znaczenie dla polskiej niepodległości i demokracji.

Nie zabrakło także warsztatów artystycznych - dzieci i dorośli mogli spróbować swoich sił w warsztatach pisarskich, tworzeniu patriotycznych prac plastycznych czy wykonywaniu kotylnów. Wspólne świętowanie stało się okazją do pogłębienia wiedzy historycznej, integracji oraz radosnego celebrowania narodowego dziedzictwa.

(matt), fot. gmina Zdzieszowice

Młodzież wzięła się za Mickiewicza

25 kwietnia w Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 im. Janusza Korczaka w Zdzieszowicach odbył się finał IV Edycji Gminnego Konkursu Wiedzy o Balladach Adama Mickiewicza pod hasłem „W romantycznym świecie wyobraźni”. Wydarzenie, objęte patronatem burmistrza Zdzieszowic Sylwestra Gidla, zgromadziło uczniów klas siódmych ze szkół podstawowych gminy, którzy wykazali się imponującą znajomością twórczości wieszca.



Laureaci IV Edycji Gminnego Konkursu Wiedzy o Balladach Adama Mickiewicza.

Organizatorem konkursu był dyrektor Biura Administracyjno-Ekonomicznego Oświaty w Zdzieszowicach Mirosław Czernysz. Warto dodać, że wszyscy uczestnicy wykazali się ogromną wiedzą na temat mickiewiczowskich ballad. Po emocjonujących zmaganiach komisja konkursowa wyłoniła

zwycięzców: I miejsce zdobyła Magdalena Szvinge z Publicznej Szkoły Podstawowej w Żyrowej, II miejsce zajął Marcin Gabor z PSP nr 1 w Zdzieszowicach, z kolei III miejsce przypadło Kordianowi Malikowi, również reprezentantowi PSP w Żyrowej.

Laureaci otrzymali nagrody i dyplomy, a wszyscy uczestnicy - podziękowania za zaangażowanie. Konkurs nie tylko przypomnieli piękno romantycznej poezji, ale także udowodnił, że młodzi mieszkańcy gminy Zdzieszowice chętnie sięgają po klasykę literatury.

(matt)

Znaleźli zajęce, otrzymali nagrody

Święta już dawno za nami, a my nadal wręczamy prezenty. Dobiegł końca wielkanocny konkurs „Tygodnika Krapkowickiego” pn. „Znajdź zajaczkę z Tygodnikiem”. Głównym zadaniem dla naszych Czytelników było odnalezienie ilustracji zajaczków rozmieszczonych w pięciu wydaniach naszej gazety, umieszczenie ich na specjalnym kuponie i zamieszczenie odpowiedzi na pytanie „dlaczego lubisz święta wielkanocne”.



- Wielkanocny konkurs w takiej formie został zorganizowany przez naszą redakcję już czwarty rok z rzędu - mówi

dyktor ds. marketingu grupy mediowej „Tygodnik” Dawid Laskowski. - Zabawa ta cieszy się dużym zainteresowaniem wśród



naszych Czytelników. Udział w niej biorą całe rodziny. Dzieci bardzo chętnie szukają ukrytych przez nas ilustracji zajęcy

w przedświątecznych numerach naszej gazety. Pilnują również, aby rodzice i dziadkowie nie zapomnieli o kolejnym wyda-



niu, by nie pominąć żadnego obrazka. Tym samym zabawa ta integruje i umila czas przygotowań do świąt wielkanocnych. Staramy się również, aby przygotowane przez tygodnikowego zajaczkę nagrody także przyczyniały się do spędzania czasu w rodzinnym gronie. Dlatego dzięki sponsorom wśród nagród są m.in. gry planszowe, bilety wstępu do Mini Zoo w Żużeli, vouchery do pizzerii „Strefa na Winklu”, książki, bezpłatne wejściówki do kina Helios w Kędzierzynie Koźlu czy też gadżety związane z powiatem krapkowickim a także naszą gazetą. Dodam, iż w tegorocznej edycji konkursu naszym Czytelnikom udało się odnaleźć aż 135 zajęcy.

W ostatnim dniu kwietnia tygodnikowy zajaczkę nagrodził laureatów konkursu. Zestawy nagród trafiły do naszych Czytelników m.in. z Raławiczek, Strzeleczek, Odrowąża i Krapkowic.

Sponsorami nagród konkursu wielkanocnego „Znajdź zajaczkę z Tygodnikiem” byli: księgarnia Makama z Krapkowic, Mini Zoo z Żużeli, pizzeria „Strefa na Winklu”, kino Helios z Kędzierzyna-Koźla i powiat krapkowicki.

- W imieniu redakcji „Tygodnia Krapkowickiego” serdecznie dziękuję sponsorom za wsparcie naszego konkursu. Dziękuję również wszystkim uczestnikom za cotygodniowe poszukiwania zajęcy, a laureatom jeszcze raz serdecznie gratuluję i życzę dobrej zabawy podczas wspólnego, rodzinnego korzystania ze zdobytych nagród. Zachęcam również do śledzenia naszych łamów, gdyż już niedługo wystartujemy z kolejnymi ciekawymi konkursami - podsumowuje Dawid Laskowski.

(laba)



SADZONKI ROŚLIN za elektroodpady

Wymień zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny oraz baterie na sadzonki roślin!

Gogolin, Plac Benedyktyński
08.05.2025 r. w godz. 16:00 – 18:00

Walce, ul. Opolska 23 A
Parking przy GOK
13.05.2025 r. w godz. 16:00 – 18:00

Zdzieszowice, ul. Rozwadzka
Parking przy Stadionie Miejskim
16.05.2025 r. w godz. 16:00 – 18:00



Regulamin akcji dostępny na www.czystyregion.pl



Braterskie spotkanie w Kamieniu Śląskim

W środę, 30 kwietnia, kapłani diecezji opolskiej spotkali się na dorocznym Emaus Kapłańskim w Kamieniu Śląskim. Tegoroczne wydarzenie przybrało formę pieszej pielgrzymki z Sanktuarium na Górze Świętej Anny do Sanktuarium św. Jacka, łącząc modlitwę, refleksję i braterskie spotkanie w duchu odnowy duchowej.

15-kilometrowa trasa stała się symboliczną drogą ku głębszemu zjednoczeniu z Bogiem i wzajemnej jedności kapłańskiej. W homilii wygłoszonej podczas mszy św. w kościele św. Jacka biskup opolski Andrzej Czaja podkreślał znaczenie życia „sercem, które myśli, działa i wyraża się z miłością”.

– Rozważanie w głębinach serca tego, co przeżywamy w relacji z Panem,

nie tylko pozwala nam odczuć Jego obecność, ale także daje nowy obraz poznania – mówił hierarcha. – To widzenie niweluje lęk, strach i obawy, nawet przed nieznanym krzyżem.

Biskup Czaja zachęcał kapłanów, by wzorowali się na Najświętszym Sercu Jezusa, podkreślając, że ich posługa ma wypływać z głębi modlitwy i wrażliwości na Boże natchnienia.



30 kwietnia kapłani diecezji opolskiej spotkali się na dorocznym tzw. Emaus Kapłańskim w Kamieniu Śląskim.

Jubileuszowe spotkanie z fatimskim przesłaniem

Emaus Kapłańskie połączono z Jubileuszową

Pielgrzymką Kapłanów. Po drodze pielgrzymi mieli czas na wspólną modlitwę i rozważania, a w Kamieniu Śląskim wysłuchali konferencji ks. dr. Krzysztofa Czapli SAC, dyrektora Sekretariatu Fa-

timskiego w Zakopanem-Krzęptówkach. Spotkanie duchownych było okazją do duchowego wzrostu, ale także do budowania więzi między kapłanami. Wspólna wędrówka, modlitwa i wymiana doświad-

czeń stały się źródłem umocnienia w posłudze duszpasterskiej.

(marr),
fot. Fb Diecezja Opolska,
Monika Chrzanowska

Mistrzostwa zakończone medalami

W Katowicach odbył się prestiżowy Puchar Polski - Otwarte Mistrzostwa Śląska w Pływaniu Masters, który zgromadził 261 zawodników z 72 klubów z całego kraju. Wśród nich nie zabrakło reprezentantów Masters Zdzieszowice, którzy zaprezentowali się znakomicie, zdobywając medale i zaliczając start do bardzo udanych.

Trójka pływaków ze Zdzieszowic – Dorota, Mariusz i Szymon – dzielnie reprezentowała swój klub, a dwóch z nich stanęło na podium. Szymon i Mariusz sięgnęli po medale, potwierdzając swoją świetną formę i determinację.



Pływacy ze Zdzieszowic dzielnie reprezentowali swój klub.

Ich osiągnięcia to nie tylko osobisty sukces, ale także powód do dumy dla całego zespołu.

- To były bardzo udane zawody – podsumowali zawodnicy, podkreślając satysfakcję z rezultatów i atmosfery podczas rywalizacji.

Mistrzostwa w Katowicach przyciągnęły znakomitych pływaków, a walka o medale była zacięta. Sukces Masters Zdzieszowice pokazuje, że nawet w gronie tak licznej i silnej

konkurencji można odnieść znaczące osiągnięcia.

Ranking:

Szymon Gromada

Złoty medal – 50 m stylem motylkowym, 0:41,13

4. miejsce – 100 m stylem dowolnym, 1:27,18

Mariusz Dyczek

Srebrny medal- 400 m stylem dowolnym, 5:09,61

4. miejsce- 100 m stylem dowolnym, 1:04,05

Dorota Woźniak

Złoty medal – 200 m stylem grzbietowym, 3.05,44

Srebrny medal – 50 m stylem motylkowym, 0:37,04

Srebrny medal – 100 m stylem grzbietowym, 1:25,33

Srebrny medal – 100 m stylem motylkowym, 1:24,55

(matt), fot. Masters Zdzieszowice

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia,
tynki maszynowe,
gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

RUSZTOWANIA
• SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
• ATRAKCYJNE CENY
• SPRZEDAŻ I DOWÓZ
MCR GROUP
Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Walce 47-344, ul. Antoska 2

OPTYKAN SROKA FIRMA RODZINNA od 1990 roku

KRAPKOWICE ul. Opolska 4 (DWORZEC PKS) tel. 77 466 53 59, 532 531 902	KRAPKOWICE ul. Damrota 4 (OTMĘT) tel. 532 998 102	ZDZIESZOWIECE ul. Chrobrego 3 (koło PEPCO) tel. 880 33 11 13
--	---	--

OKULISTA • OPTOMETRYSTA
BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

TRANS-PEL Piotr Pelka
tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com

Usługi Transportowo-Rozładunkowe

- OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)
- Materiały budowlane
- Skup złomu
- Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiks
- Materiały do suchej zabudowy wnętrz
- Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
- Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

Z nami skutecznie poprowadzisz firmę z dowolnego miejsca na świecie!

Planujesz założyć firmę i szukasz adresu? Może chcesz zmienić adres swojej firmy a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji dla Twojej firmy?

Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!

Skontaktuj się z nami:
tel. 797 797 929
e-mail: info@prosperita24.eu
www.wirtualnapirosperita.pl
fb.com/wirtualnebiurogogolin

WIRTUALNE BIURO PROSPERITA
Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1

Kącik Kulinarny Dani Irenki



Grilla czas rozpałić

Za nami długi weekend majowy. Zapewne wielu spędziło ten czas przy starym, dobrym grillu. Zaobserwowałam, że nasze potrawy z rusztu stają się coraz wykwintniejsze i urozmaicone. To już nie tylko kielbasa, mięso i kaszanka, ale też i wiele warzyw, ryb, czy wyszukanych złożonych dań. Coraz większą popularnością cieszą się grille z palnikami gazowymi. Zapewne są one mniej uciążliwe dla srod-

wiska. W krajach zachodnich, szczególnie w USA - innych nie uświadczysz. Takiego gazowego grilla można ustawić na tarasie czy balkonie i nie będzie on uciążliwy dla sąsiadów. Poza tym, jest wygodniejszy w obsłudze, prócz faktu, że trzeba czasem wymienić butlę z gazem. No, ale nasz poczciwy stary węglowy grill też trzeba czyścić, rozpałać, dorzucać opału. No, ale jakaż to radość! A poza tym w sprzedaży są już grille węglowe - gazowe, dodatkowo z wędzarnikiem. Od wyboru do koloru. Specjaliści od grillowania mają zapewne na te tematy własne zdania. No, ale do dobrych dań z rusztu potrzebne są dodatki. Ostatnio pisałam trochę o sałatkach, więc może być tak do steka zrobić niby typową sałatkę ziemniaczaną,

ale nieco w innym wykonaniu. Niech nam służy i smakuje jako:

Sałatka grillowa

Składniki:

1. 1 kg młodych ziemniaków (teraz dobry czas na nie)
2. 1 op. (400 g) mrożonego groszku
3. 1 spory świeży ogórek szklarniowy
4. Pęczek szczypioru z małymi cebulkami (dymkami)
5. Porządny pęczek świeżego koperku
6. Pół świeżej natki pietruszki
7. 2 gałązki selera naciowego
8. 2 - 3 łyżki śmietany 18%
9. Sól i pieprz do smaku.

Przepis

- ziemniaków nie obieramy, ale szorujemy szczotką pod bieżącą wodą

- następnie kroimy je w dość grubą kostkę i gotujemy w osolonej wodzie, tak, by były nie za bardzo miękkie

- po ugotowaniu odcedzamy wrzątek i przelewamy zimną wodą, a następnie obsuszamy ściereczką

- groszek krótko (max 5 min) gotujemy w lekko osolonej wodzie

- ogórka po obraniu i wypestkowaniu kroimy w drobną kostkę i odstawiamy na sito by pozbyć się nadmiaru płynu

- szczypior, cebulki, koperk i natkę siekamy dość drobno

- seler naciowy także kroimy w średnią kostkę (ma nam chrupać w sałatce)

- wszystko razem umieszczamy w misce, dodajemy śmietanę, sól i pieprz, i delikatnie mieszamy

- odstawiamy na godzinę do „przegryzienia”. Jest to sałatka nad wyraz orzeźwiająca.

Dobra nie tylko do grilla.

Pani Irenka

Szybki lot

Ze względu na warunki atmosferyczne krapkowiccy hodowcy gołębi pocztowych przenieśli zaplanowany lot z Chojnowa z niedzieli na sobotę 3 maja. Była to dobra decyzja, bo ptaki miały idealne warunki, by się ścigać. Wystartowało 3128 gołębi.



Norbert Dziuk i jego „3098”.

Najszybszy w tych zawodach był gołąb PL-0254-24-3098 Norberta Dziuka z Kosorowic, który swój dystans 171 km pokonał ze średnią szybkością 90 km/h. Na drugim miejscu uplasował się samczyk od Jerzego Jończyka z Kosorowic, zaś podium zamknęła samiczka Norberta Dziuka. Hodowca do tego konkursu przygotował 120 ptaków i wszystkie zameldowały się w domu. Nic w tym dziwnego, bo jest to hodowla olimpijska. Warto wspomnieć, że w 2024 roku Norbert Dziuk z gołębiem reprezentował Polskę na olimpiadzie w Maastricht.

Gratulujemy wyników i życzymy powodzenia w dal-

szych zawodach. Następny start zaplanowany jest na 11 maja z miejscowości Królów.

Klasyfikacja drużynowa po drugim locie prezentuje się następująco:

1. Jerzy Jonczyk,
2. Norbert Dziuk,
3. Alojzy Gus,
4. Krzysztof Gisa,
5. Konrad Kowol,
6. Ryszard Lebieziejewski,
7. Dariusz i Marek Żukliński,
8. Bernard i Krzysztof Mierzwa,
9. Jan i Roland Gabor,
10. Rudolf Przywara.

nad.Marek Żukliński,
fot. archiwum prywatne

CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG

żyłaki, pajęczki żyłne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, minifibectomia

owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn

Komprachcice
ul. Skowronkowa 4
Rejestracja:
500 292 399

MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER

FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA

ZDJĘCIA
DO DOKUMENTÓW

FOTOGRAFIA RODZINNA
DZIECIĘCA, PORTRETOWA

FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA
REKLAMOWA

KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
f/STUDIOFOTOGRAFII.MICHALWICHER

MKR www.mkrtechnika.eu
TECHNIKA Sp. z o.o.

Zatrudni na stanowisko:

**KONSTRUKTOR
BUDOWY MASZYN I URZĄDZEŃ**

► Wymagana podstawowa znajomość programów CAD
► Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
► Możliwość przyuczenia

e-mail: kontakt@mkrtechnika.eu
tel.: +48 77 446 76 77

HIGUM
SERWIS OGUMIENIA

OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS

KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 77A
TEL. 77 466 37 96
KOM. 608 076 280
www.higum.pl

RÓŻNE
MARKI
DO
30%
RABATU

DUNLOP MICHELIN FULDA PIRELLI
GOODYEAR Continental Baum LASSA

Sponsor zegarka
Dżentelmen Ligi
Futsalu TK

SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY

Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy

Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

TAPICER

RENOWACJE KRZESEŁ
KANAP FOTELI
DUŻY WYBÓR
TKANIN SKÓR

696 951 402

TRANS-HOL
ASSISTANCE

Pomoc drogowa,
transport maszyn

605 041 902
601 486 314

Biuro Senatorskie

Beniamin Godyla
— Senator RP —

Mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą zgłaszać swoje sprawy w moich biurach senatorskich:

OLEŚNO
tel. 663 324 555

KĘDZIERZYN-KOŹLE
tel. 519 832 090

www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:

KRZYŚ
Krzysztof Szemplin
ROGÓW OPOLSKI

- Krapkowice, Otmęt - ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Zeromskiego 24
- Krapkowice, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzeleczyki, ul. Prudnicka 14
- Dziedziszowice, ul. Filarskiego 1A
- Dobra, ul. Prudnicka

TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK Krapkowicki

Smacznego Dnia!
Pieczony na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

USŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE

- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty

Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

Posadzki betonowe

Rafał Reinert
Kosorowice
ul. Powstańców Śl. 15a
tel. 663 403 154

Gabinet stomatologiczny

Otmęt ul. Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00

Aldi dent

POZNAJMY NASZE DZIEJE

Poczet władców Krapkowic

- Rudolf II Habsburg

Część I

W ramach naszego cyklu docieramy do końca epoki, w której bezpośrednimi właścicielami Krapkowic były koronowane głowy. Tym razem kolej na Rudolfa II Habsburga, ostatniego z przedstawicieli tej znanej austriackiej dynastii, a zarazem ostatniego cesarza i ostatniego króla Czech, który mógł nazywać krapkowicki zamek swoim własnym. Zapraszamy na krótką opowieść o postaci, której życiorys z pewnością dostarczyłby materiał na serię pasjonujących powieści.

Dynastyczne puzzle

Przyszły cesarz urodził się 18 lipca 1552 roku w Wiedniu jako syn Maksymiliana II Habsburga i Marii Hiszpańskiej. W momencie kiedy przyszedł na świat, jego rodzice mieli już dwuletnią córkę Anę, późniejszą królową Hiszpanii. Rudolf nie był ich pierwszym synem. Pierworodny Ferdynand urodził się w 1551 roku, w chwili narodzin Rudolfa nie żył już jednak od niespełna miesiąca. Bohater naszego tekstu od początku był zatem głównym dziedzicem swojego ojca, mając także widoki na korony czeską i węgierską, spoczywające w tym momencie na skroniach jego wciąż żyjącego dziadka, Ferdynanda.



Piętnastoletni Rudolf II Habsburg w okresie, w którym przebywał na dworze hiszpańskim. Obraz Alonso Sáncheza Coello 1567 roku.

Pierwsze lata swojego życia Rudolf spędził na wiedeńskim dworze dziadka i ojca. Lata te przypadają na okres, w którym cała Europa z uwagą śledziła poczynania Maksymiliana Habsburga, w szczególności jeżeli chodzi o wybory religijne. Habsburski książę nie krył swojej sympatii do protestantyzmu, co wzbudzało z jednej strony niepokój katolickich królów, a z drugiej nadzieje protestanckich niemieckich książąt. Na austriackim dworze postanowiono zapobiec podobnej sytuacji za kilkadziesiąt lat, i w 1563 roku wysłano Rudol-

fa wraz z jego młodszym bratem Ernestem do Hiszpanii. Rodzeństwo spędziło tam kolejne osiem lat. Z jednej strony chodziło o to, żeby dwóch potencjalnych następców tronu wychować w wierze katolickiej, i żaden z nich nie miał w przyszłości wątpliwości. Z drugiej próbowano załagodzić napięcie, jakie w poprzednich latach wytworzyło się w relacjach pomiędzy austriacką i hiszpańską linią Habsburgów, właśnie wskutek działalności księcia Maksymiliana.

Ocieplenie relacji między Wiedniem a Madrytem miało nastąpić na wielu płaszczyznach. Rudolfa zaręczono z córką króla Hiszpanii Filipa II – Izabelą Klarą Eugenią. Notabene była ona jego kuzynką... zarówno od strony ojca jak i od strony matki. Matka Rudolfa była siostrą jego przyszłego teścia. Z kolei po mieczu wspólnym przodkiem Izabeli i Rudolfa był ich pradziadek, król Filip Piękny, ojciec cesarzy Karola (ojca króla Filipa II, czyli dziadka Izabeli) i Ferdynanda (ojca Maksymiliana, czyli dziadka Rudolfa.) Jesteśmy więc świadkami zasadniczego zwrotu w polityce dynastycznej Habsburgów. Ci przez poprzednie wieki wiązali się z najpotężniejszymi rodami, w efekcie wręcz „kolekcjonując” kolejne europejskie trony. Niemcy, Czechy, Węgry, Chorwacja, Aragonia i Kastylia od niedawna dopiero tworzące Hiszpanię, Portugalia, Neapol – to tylko królestwa. Do tego dochodzą kraje austriackie, Burgundia, Niderlandy, Mediolan, kolejne księstwa włoskie, a wkrótce miały się otworzyć realne, choć ostatecznie niezrealizowane widoki na Polskę i Litwę. Coś, co miało być w ramach wyjątku małżeństwem między kuzynami, błyskawicznie przerodziło się jednak w nowy zwyczaj. Habsburgowie żenili

się z Habsburżankami, co znacząco zahamowało ekspansję rodu. W niedługim czasie do gry wkroczyły także czynniki genetyczne, o których boleśnie przekonano się już w pokoleniu Rudolfa.

Dodatkowo możliwe małżeństwo z Izabelą otwierało widoki na odziedziczenie tronu hiszpańskiego. Filip II miał wówczas tylko jednego syna, Don Carlosa. Nikt z ówczesnych nie wierzył w możliwość sprawowania w przyszłości władzy królewskiej przez hiszpańskiego księcia. Jego krótkie i burzliwe życie samo w sobie może stanowić źródło doskonałego filmu czy serialu. Doczekało się zresztą dramatu Friedricha Schillera oraz opery Giuseppe Verdiego. Kiedy Don Carlos przyszedł na świat uznano, że jest „słaby na ciele”, a z biegiem lat stwierdzono również „słabość na umyśle”. Królewicz popadł w ostry konflikt z ojcem, planował się przyłączyć do holenderskich buntowników, został oskarżony o zdradę stanu. Zmarł wskutek przeziębienia, w środku niezwykle upalnego lata 1568 roku. Zamknięty w areszcie domowym, kazał polewać podłogi swoich komnat zimną wodą, chodząc po nich boso i pijąc lodowate płyny. Wspomnieć przy tym można, że również rodzice Don Carlosa, Filip II i Maria z Portugalii, byli kuzynostwem pierwszego stopnia... W każdym razie, mając takiego rywala do tronu, szanse nastoletniego Rudolfa prezentowały się całkiem nieźle.

W cieniu choroby

W przypadku austriackiego księcia lata spędzone w Hiszpanii zrazu zdawały się przynosić owoce. Z relacji z jego młodości wynika, że wyrósł na człowieka otwartego, przyjaznego, cierpliwego i zainteresowanego sztuką. Jednocześnie

w sferze publicznej potrafił występować z wymaganą władczością, dumą i powagą. Podobnie jak ojciec wykazał ogromny talent do języków, swobodnie porozumiewając się po niemiecku, łacinie, hiszpańsku, francusku oraz czesku. Mocno interesował się sztuką, przede wszystkim muzyką, literaturą i malarstwem. Wychowanie na Półwyspie Iberyjskim przyniosło również owoce polityczne. Rudolf nie zdradzał sympatii do protestantyzmu, a jego ojca Maksymiliana niepokoił wręcz fanatyzm religijny księcia. Stąd cesarz rozważał uznanie jako swojego następcy młodszego z braci Ernesta. Dodatkowo Rudolf okazał się w młodości nadprzeciętnie sprawnym fizycznie wojownikiem, z powodzeniem rywalizując w zawodach i turniejach.

Widzimy więc coś na kształt obrazu władcy idealnego. Obrazu, na którym już wkrótce, przed ukończeniem trzydziestego roku życia, zaczęły pojawiać się rysy. Pozostaniemy bowiem przy fascynującej osobowości Habsburga, odkładając na razie na bok jego równie ciekawe losy polityczne i rodzinne.

W latach 1578 i na przełomie 1580 z 1581 rokiem Rudolf padł ofiarą dwóch okresów załamania psychicznego, powiązane go z innymi problemami zdrowotnymi. Od tego czasu widać poważne zmiany w jego osobowości. Na początku swojego panowania wykazywał się wręcz doskonałym zmysłem politycznym, zręcznością, umiejętnością podejmowania decyzji i silną wolą. Od początku lat osiemdziesiątych coś w Rudolfie pękło. Coraz większym cieniem na jego życiu kładły się okresy pesymizmu i chorobliwej wręcz nieśmiałości. Przez kolejne dwie dekady

nie zawładnęły one jeszcze całkiem monarchą, przepłatały się z lepszymi momentami. Rudolf jednak zdradzał objawy postępującego oderwania od rzeczywistości. Upierał się, żeby jadać samotnie. Przesłał uczestniczyć w turniejach, uroczystościach oraz polowaniach. W ogóle unikał większych zgromadzeń.



Książę hiszpański Don Carlos, niedoszły król Hiszpanii i kuzyn Rudolfa II. Obraz Alonso Sáncheza Coello.

Sytuacja zaostrzyła się pod koniec XVI stulecia. Władca okazywał ogromną nieufność wobec swojego otoczenia. Bał się otrucia oraz czarownic. Wyżywał się na swoich poddanych, snuł myśli o samobójstwie. Z czasem ukojenie znajdował jedynie w postępującej konsumpcji alkoholu. Pod koniec życia miał kompletnie stracić kontakt z rzeczywistością.

Jak zawsze, jeżeli chodzi o polityków z pierwszego szeregu europejskiej polityki, powinniśmy jednak podchodzić do relacji dotyczących Rudolfa z pewnym dystansem. Przed kilkoma miesiącami na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” bohaterem niniejszego cyklu był dziadek Rudolfa, Ferdynand. Jego matka, królowa kastylijska Joanna, zyskała w historii przydomek „Szalona”. Mamy jednak przesłanki ku temu, że była niezwykle

bystrą kobietą, która opinię na swój temat zawdzięcza politycznym konkurentom. W pewnym stopniu podobnie może być w przypadku Rudolfa. Rzecz jasna liczba i skala relacji nie pozostawia wątpliwości, że zmagał się on z poważnymi problemami psychicznymi. Pod znakiem zapytania pozostaje jednak skala zmian w jego umyśle. Z dużą dozą prawdopodobieństwa każda z plotek o dziwnych zachowaniach monarchy była wyolbrzymiana przez otoczenie jego brata Macieja, który z czasem otwarcie wystąpił przeciwko władzy Rudolfa. Przynajmniej do pewnego czasu wydaje się to możliwe, gdyż w ostatnich latach swojego życia władca padł już ofiarą wyraźnego załamania psychicznego. Przez długi okres czasu głównym zarzutem wobec Rudolfa był po prostu brak zainteresowania bieżącą polityką. Nie można mieć wątpliwości, dla króla i cesarza był to przed ponad 400 laty zarzut dyskwalifikujący do dalszych rządów. Jednak być może mamy po prostu do czynienia z mężczyzną, którego przerosła objęta rola. Habsburski władca zdradzał objawy wysokiej inteligencji. Jeszcze w latach, w których przeciwnicy polityczni zarzucali mu już kompletne szaleństwo, potrafił z pełną energią angażować się w wybrane projekty i przy tym współpracować z wybitnymi naukowcami lub artystami. Przy czym bardzo ważnym założeniem było, że projekty te musiały go pasjonować. Pech chciał, że Rudolf Habsburga w drugiej połowie jego życia nie interesowały po prostu sprawy bezpośrednio związane ze sprawowaniem władzy.

Ciąg dalszy w kolejnym wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego”.

Lukasz Malkusz



INVESTDOM
nieruchomości

Zaufaj profesjonalistom!

Krapkowice, ul. Opolska 3
tel. 77 466 50 38, 666 857 858

INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• **NOWA INWESTYCJA!** DĘBOWA PARK W GOGOLINIE. Komfortowe apartamenty tuż przy parku miejskim! Mieszkania od 41 m² do 74 m², miejsce postojowe, komórka lokatorska w cenie! Budynek trzypiętrowy, na parterze lokale usługowe. BUDOWA ROZPOCZĘTA! więcej informacji na www.debowapark.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858

• **ODRZAŃSKIE TARASY** Komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę. Mieszkania od 59 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. BUDOWA ZAKOŃCZONA! KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• **APARTAMENTY NA ZUCHÓW** w Dzieszowicach. Atrakcyjne mieszkania z balkonami, o powierzchni 73 m². Budowa w trakcie realizacji, zakończenie IV kwartał 2024r. Więcej informacji na www.nazuchow.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• **OSIEDLE DĘBOWE-ZA-BUDOWA SZEREGOWA III ETAP** w Gogolinie. Domy w zabudowie szeregowej o powierzchni 136.88 m², działki od 3 do 5 arów, stan deweloperski. Więcej informacji na www.osiedledebowe.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

MIESZKANIA

• Krapkowice - Otmęt, 64 m², 4pkł, II piętro, balkon, 339 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15914)

• Krapkowice, 83 m², 3pkł, I piętro, piwnica, ogródek, do zamieszkania, 395 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312

818 (15708)

DOMY

• Żywocice, dom jednorodzinny, 130 m², działka 28 a, do kapitalnego remontu, 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15904)

• Krapkowice - Otmęt, 130 m², działka 9,94 a, do kapitalnego remontu, 225 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15867)

• Piszczowice, dom jednorodzinny, 180 m², działka 36 a, do remontu, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15544)

• Krapkowice, dom jednorodzinny-bliźniak, 84 m², działka 3.6 a, do częściowego remontu, 375 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15756)

• Rogów Opolski, dom jednorodzinny, 160 m², działka 18,5 a, do zamieszkania, 590 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15915)

• Gogolin-Osiedle Dębowe, szeregówka, 136,88 m², działka 3 a, stan deweloperski, 650 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

DZIAŁKI

• Rozwadza, budowlana, 8 a, media blisko granicy, możliwość powiększenia arealu, 72 180 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15114)

• Gogolin, budowlana, 10 a, media w granicy, 110 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• Gogolin, budowlana, 7.8 a, media w granicy, 117 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 083 283 (15744)

• Chorula, budowlana, 12.5 a, media w granicy, 175 000 zł, więcej na

www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15728)

• Krapkowice, budowlana, 8,3 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• Gogolin, budowlana, 11 a, media w granicy, 269 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14601)

• Pietna, budowlana

no- usługowa, 1,02 ha, media w granicy, 550 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

INNE

• Gogolin, budynek usługowy, 61 m²- cztery pomieszczenia, działka 9,75 a, 395 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15870)

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech

- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!



Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:


-  **wejdź na stronę www.tygodnik-krapkowicki.pl**
-  **wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza**
-  **dokonaj opłaty**

LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE
mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

TomMarket
Oferta ważna 06/05 - 12/05

CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT

 <p>PRYMAT SOS SAŁATKOWY 9g różne rodzaje</p> <p>TOMI CENA 0 79 szt. 81,78 zł/kg</p>	 <p>ŁOPATKA WIEPRZOWA BEZ KOŚCI</p> <p>OFERTA WAŻNA: 09.05-15.05 TOMI CENA 14 99 kg</p>	 <p>ŻEBERKA WIEPRZOWE TRÓJKĄTY</p> <p>OFERTA WAŻNA: 09.05-10.05 TOMI CENA 9 99 kg</p>
 <p>BOB SNAIL PRZEKĄSKA Z OWOCÓW 30g różne smaki</p> <p>TOMI CENA 2 SZTUKI JEDNEGO RODZAJU PO 69* 3 1 szt. 1,80 zł/kg</p>	 <p>SMAK OGÓRECZKI 300g różne rodzaje</p> <p>TOMI CENA 4 59 szt. 15,30 zł/kg</p>	 <p>HORTEX ZUPA 450g wybrane rodzaje</p> <p>TOMI CENA 4 99 szt. 11,06 zł/kg</p>
 <p>DOBROWOLSCY KIEŁBASA GŁOGOWSKA</p> <p>TOMI CENA 2 70 100g 27,00 zł/kg</p>	 <p>NORDIS LODY BAJKA 75ml wybrane rodzaje</p> <p>TOMI CENA 2 79 szt. 37,20 zł/l</p>	 <p>NUTELLA KREM DO SMAROWANIA 230g czekoladowo-orzechowy</p> <p>TOMI CENA 13 49 szt. 58,65 zł/kg</p>
 <p>DAWTONA PASSATA RUSTICA 690g różne rodzaje</p> <p>TOMI CENA 4 99 szt. 7,24 zł/kg</p>	 <p>WINIARY BULION 160g wybrane rodzaje</p> <p>TOMI CENA 5 49 szt. 34,31 zł/kg</p>	 <p>PRYMAT MUSZTARDA 180-185g różne rodzaje</p> <p>TOMI CENA 2 29 szt. 12,38-12,72 zł/kg</p>
 <p>SEKO RYBA PO GRECKU luz</p> <p>TOMI CENA 2 60 100g 26,00 zł/kg</p>	 <p>SEROVIA SER SZWAJCARSKI luz</p> <p>TOMI CENA 2 90 100g 29,00 zł/kg</p>	 <p>RODOWITA WODA MINERALNA 1l różne rodzaje</p> <p>TOMI CENA 6 SZTUK JEDNEGO RODZAJU PO 69* 1 1 szt. 1,50 zł/kg</p>

Ceny w ofercie handlowej TomiMarket obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarket zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarket nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT. Większość sklepów akceptuje karty płatnicze: 

Multiserwis zmienił nazwę na Bilfinger ISP Poland Sp. z o.o.

Firma Multiserwis, ogłasza zmianę nazwy na Bilfinger ISP Poland Sp. z o.o.

Zmiana nazwy jest wynikiem przekształceń brandingowych w strukturach głównego udziałowca Bilfinger S.E. i ma na celu poprawę identyfikacji produktów grupy Bilfinger na rynku Europy centralnej.

Zarówno strategia biznesowa jak też dotychczasowa struktura organizacyjna spółki Multiserwis pozostaje w niezmienionej formie.

Rozwój branży mechanicznej - Bilfinger ISP Poland

W ostatnich dwóch latach firma znacząco po-



szerzyła swoje działania w branży mechanicznej, skupiając się na produkcji instalacji modułowych i technologicznych, takich jak rurociągi, aparaty oraz mosty rurociągowo-

cyjne w Krapkowicach i Strzelcach Opolskich, o łącznej powierzchni niemal 10 000 m², specjalizują się w tworzeniu zaawansowanych technologicznie instalacji, które stanowią kluczowe

elementy linii produkcyjnych. Bilfinger ISP Poland realizuje projekty dla najbardziej wymagających sektorów, takich jak przemysł spożywczy czy farmaceutyczny.

Bilfinger ISP Poland Sp. z o.o. prowadzi projekty w 12 krajach Europy i jest jednym z największych pracodawców w województwie opolskim, zatrudniając niemal 3800 osób. Firma wyróżnia się na rynku dzięki stabilności, bezpieczeństwu, atrakcyjnym wynagrodzeniom oraz możliwościom rozwoju zawodowego, co czyni ją wyjątkowym pracodawcą.

Aktualne procesy rekrutacyjne

Bilfinger obecnie prowadzi liczne procesy rekrutacyjne, obejmują-

ce różne działy i obszary działalności firmy. Kandydaci mogą ubiegać się o stanowiska związane z projektami przemysłowymi, mechaniką, budownictwem i administracją. Szczegółowe informacje dotyczące rekrutacji są dostępne na stronie: www.pracaisp.bilfinger.com

Zmiana nazwy jest symbolicznym początkiem nowej ery dla firmy, która nieustannie dąży do doskonalenia swoich usług i wspierania lokalnego rozwoju.

Święto sportu, radości i pomagania

Tegoroczny, 41. Krapkowicki Bieg Uliczny nie tylko przyciągnął rekordową liczbę uczestników biegu głównego, ale to przede wszystkim wyciągnął na ulice setki biegaczy i kibiców: blisko 950 dzieci, 726 zawodników w biegu głównym i 16 drużyn w Sztafecie Dobroczynności - tak wyglądał 41. Krapkowicki Bieg Uliczny, który połączył sport, radość i pomaganie.



Na starcie biegów dzieci i młodzieży pojawiło się blisko 950 zawodników.

950 najmłodszych biegaczy na ulicach miasta

Już od rana centrum Krapkowic wypełniło się gwarem. Na starcie biegów dzieci i młodzieży pojawiło się blisko 950 zawodników – od trzylatków, którzy pokonywali dystans 130 metrów, po szesnastolatków mierzących się z trasą o długości 1 kilometra.

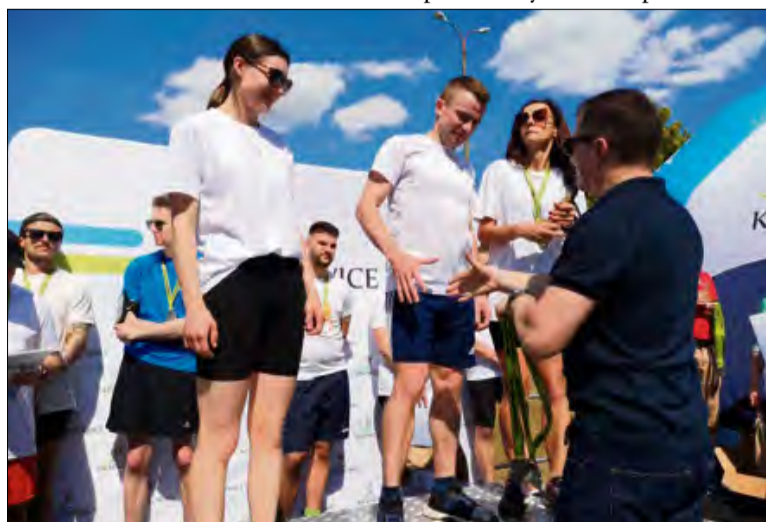
Rywalizacja podzielona została na sześć kategorii wiekowych, jednak – jak podkreślali organizatorzy – nie medale, a radość z biegu, ruch i wspólna zabawa były tu najważniejsze. Doping rodziców, okrzyki wsparcia i brawa dla każdego, kto przekraczał linię mety, stworzyły atmosferę, którą wielu zapamięta na długo.

Sztafeta Dobroczynności

Jednym z najbardziej poruszających momentów wydarzenia była Sztafeta Dobroczynności, która już po raz kolejny udowodniła, że sport można łączyć z pomaganiem. Na trasie 3 x 620 metrów rywalizowały 16 drużyn reprezentujących firmy, instytucje oraz lokalne samorządy. Dochód ze sztafety zasilił Zespół Szkół Specjalnych w Krapkowicach, a wzruszające podziękowania dla uczestników skierowała dyrektor szkoły Sabina Lasman.

Zwycięzył zespół Śląskie Kruszywa Naturalne Team, osiągając imponujący czas 00:05:10. Tuż za nim uplasowały się: Krapkowickie Centrum

Zdrowia Team (00:05:40) i Sentrex Team (00:05:49). Niezależnie od wyników, każdy z uczestników przyczynił się do wsparcia Zespołu Szkół Specjalnych w Krapkowicach, pokazując,



Jednym z najbardziej poruszających momentów wydarzenia była Sztafeta Dobroczynności.



W programie imprezy nie zabrakło także marszu nordic walking.

że bieganie z sercem daje największą satysfakcję.

Wśród startujących znalazły się również drużyny: OM LIGNUM, Domek, Powiat Krapkowicki, Bank Spółdzielczy w Krapkowi-

cach, Bischoff + Klein Polska, Filplast (cztery zespoły), Piomar, Chespa Wykończenia, Bilfinger oraz Venus Bruk.

Pomaganie nie kończy się na samej sztafecie. Symbolicznym, ale niezwykle ważnym akcentem był gest Banku Spółdzielczego w Krapkowicach, który zadeklarował przekazanie 1 zł za każdy przebiegnięty kilometr na rzecz Fundacji POMOC.

Ruch dla każdego - marsz nordic walking

W programie imprezy nie zabrakło także marszu nordic walking, który cieszył się dużym zainteresowaniem mieszkańców w każdym wieku. To aktywność, która

od lat zdobywa w Polsce popularność – pozwala zadbać o zdrowie i kondycję w przyjaznym tempie i otoczeniu. Uczestnicy maszerowali trasą, łącząc rekreację z integracją.

Bieg główny? Też był!

Oczywiście nie można pominąć biegu głównego, w którym wzięło udział 726 zawodników – o 13 więcej niż przed rokiem. Emocje były ogromne, a dominacja biegaczy z Kenii tylko podkreśliła sportowy poziom wydarzenia. Biegacze chwaliли pogodę i gorący doping, który niósł ich przez kolejne kilometry. Relację z biegu głównego przeczytacie na stronie nr 23.

(laba), fot. (dl, dodi)

Nasi najmłodszy milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy



Zosia
ze Strzeleczek
ur.26.04.2025 r.
córka Jagody i Adama
waga 3300 g, wzrost 54 cm



Martynka Jarząbkowska
z Prószkowa
ur.03.05.2025 r.
córka Daniela i Jerzego
waga 2950 g, wzrost 58 cm



Oliwier Lis
z Sarb
ur.22.04.2025 r.
syn Kamili i Patryka
waga 2005 g, wzrost 48 cm



Jacuś Wróbel
z Dąbrówki Górnej
ur.04.05.2025 r.
syn Wiktorii i Mateusza
waga 3685 g, wzrost 56 cm



Leoś Szyndzielorz
z Twardawy
ur.30.04.2025 r.
syn Justyny i Szymona
waga 3590 g, wzrost 55 cm

Na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” publikujemy zdjęcia noworodków, które przyszły na świat w Krapkowickim Centrum Zdrowia. Jeśli chcecie pochwalić się swoimi pociechami, a minęliście się z naszym fotografem, czekamy na zdjęcia – wyślijcie je na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE

Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl

- docieplenia budynków
- malowanie elewacji
- wykończenia wnętrz

MEDIA SERWIS

Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.

Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3pkt.

Imię, nazwisko i nr telefonu głoszącego

DRAKAart, DanTeL, SAMED, POWIAT KRAPKOWICKI, Muc Marcin Kosorowice

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głoszącego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

Kiosk Numerek

- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21,
Krapkowice
tel. 504 120 772

Moldom
USŁUGI BUDOWLANE

www.moldom.pl

Muc Marcin Kosorowice ul. Borowa 18 moldom@o2.pl

- Roboty ziemne
- Usługi wyburzeniowe
- Prace wykończeniowe
- Kafelkowanie
- Usługi sprzętowe
- Budowa domów pod klucz
- Usługi żelbetowe
- Przebudowy i remonty budynków
- Ocieplanie budynków
- Malowanie wnętrz i elewacji
- Usługi zbrojarskie

IMEX PIECHOTA
I Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU

**...BO PELLETT
POCHODZI Z NATURY**

EN plus A1
PL 341

OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

Postscriptum Michała Mandoli



FELIETON

Dobre, bo polskie

Majówka dla Polaków to czas święty. Świętszy od Wielkanocy i innych świąt, z pominięciem wigilii Bożego Narodzenia, bo to jednak najważniejszy czas dla naszych rodzin. Lubimy ten wiosenny okres, bo on niejako inauguruje sezon ogrodowy. Niejako, bo wiadomo, że w majówkę może być zimno, deszczowo i ponuro. Różnie bywa.

Pierwsze dni maja to także uroczyste rozpoczęcie sezonu grillowego w Polsce. I tu na chwilę chciałbym się zatrzymać, bo ta forma spędzania czasu stała się takim naszym dobrem narodowym. Ironicznie można rzec, iż grillowanie powinno zostać wpisane na listę niematerialnego dziedzictwa narodowego. Polacy uznają, że grillowanie jest czymś sesnu stricto polskim i mamy takie mniemanie, jakoby nigdzie na świecie tak dobrze nie grillowano, jak w kraju nad Wisłą. Dziwne, bo przecież od lat to Stany Zjednoczone królują ze swoim BBQ, stekami na ogniu, hamburgerami i innymi smakołykami z rusztu. Grilluje się także w Grecji, Hiszpanii, Ameryce Środkowej, Południowej, a także w Azji, ale wiadomo, nigdzie tak dobrze nie grillują, jak u nas. Taka megalomania.

I oczywiście nie jest to złe. Bo po co w te wolne dni „bawić się” w kuchnię fine diningową (kulinarny gatunek cechujący się wyjątkowym jedzeniem, skrupulatną obsługą i ekskluzywną atmosferą). Owszem, Polacy coraz częściej pragną luksusów, a dowodem tego jest rozwój bazy hotelowej w naszym kraju. Ale lubimy też zjeść, że tam powiem „bez ogródek”, czyli bez zbędnego ceremoniału, w dresach i sandałach. Tak po prostu wrzucić na ruszt kiełbasy, karczki, szaszłyki i je piec w gronie przyjaciół, znajomych i rodziny.

Niektórzy żartują sobie, że ogień na grillu wcale nie jest potrzebny. Najważniejszy jest ten... ogień płynny. Po czym poznać, że w dyskontach spożywczych zaczął się sezon majówkowy? Ano po tym, że znów dostaniemy 6 piw w gratisie, przy zakupie 6 butelek lub puszek (to tylko jeden przykład promocyjny, bo są też inne warianty). Alkohol od lat jest integralną częścią tego rodzaju spotkań. Lubimy zjeść kiełbasę i wypić piwo. To stały element grillowego rytuału.

Grille jednak potrafią być niebezpieczne. I wcale nie chodzi o to, że ktoś może poparzyć sobie palce, przewracając mięso na ruszcie. Istnieje większe niebezpieczeństwo, że grillowe spotkanie zamieni się w rodzinną wigilię Bożego Narodzenia, a mówiąc wprost – w awanturę. Tak siedzę przy biurku, piszę ten tekst, patrzę za okno i myślę sobie, ciekawe ilu ludzi w Polsce pokłóciło się na majówkowym grillu o sprawy związane z wyborami prezydenckimi? Nie daj Boże zeszyły się na taką imprezę istoty pro-Trzaskowskie z osobnikami pro-Nawrockimi i co? A na to wszystko nie małe ilości alkoholu we krwi. I co? Klótnia gwarantowana.

Czy warto się kłócić o sprawy polityczne przy grillu? Nie, ale taka już nasza natura, że lubimy te nasze awanturki. Każdy chce przepychać swoje racje, bo uważa się za najmądrzejszego.

Jeżeli doszło już do konfliktu grillowego, to warto przemyśleć, czy miało to jakikolwiek sens. Lepiej przecież zadbać o dobrą jakość mięsa wrzuconego na ruszt niż o przepchanie swoich politycznych racji. Bo Polacy to naród uparty i przecież zdania tak łatwo nie zmieniają. A jest przecież tyle ciekawych tematów do poruszenia na świecie, które nie są konfliktogenne. Chociażby sprawa konklawe i wybór następcy papieża Franciszka. Czy w końcu wybiorą tego Afroamerykanina, czy nie? Będzie ten koniec świata? A może to dopiero początek?

Majówka za nami, pierwsze grille też. I dobrze, bo to dobre i takie nasze, polskie. I nieważne czy jest to BBQ albo grill - ważne żeby się spotkać i wspólnie celebrować czas. Kiedyś pisałem o tym, że nasz patriotyzm jest zbyt poważny i patetyczny. Ale gdyby tak majówkowy grill stał się ekspresją naszego patriotyzmu, to żylibyśmy trochę tak... po amerykańsku. Amerykanie wiedzą, czym jest przywiązanie do ojczyzny. Kochają ją, szanują ją, ale robią to na luzie i z dystansem. Może to dobry kierunek dla Polaków? Może grill powinien być nieodzownym elementem obchodów Święta Narodowego Trzeciego Maja?

Piłka nożna – Terytorialny Puchar Polski

Polegli w finale

W finale terytorialnego Pucharu Polski regionu strzelecko-krapkowickiego Adamietz Kadłub pewnie ograł krapkowicką Unię i to zespół trenera Patryka Sowińskiego zgarnął główne trofeum. Zwycięzca wywalczył też przepustkę do wojewódzkich zmagani pucharowych edycji 2026/2027.



W regionalnym finale Pucharu Polski Unia Krapkowice nie sprostała rywalom z Kadłuba.

Wicelider grupy 5. opolskiej A-klasy zawiesił wysoko poprzeczkę grającym na własnym boisku krapkowiczom. Tego się jednak można było spodziewać, bo w kadrze drużyny spod Strzelca Opolskich nie brakowało doświadczonych piłkarzy nawet z pierwszoligową przeszłością. W tym ostatnim przypadku mowa o Pawle Kubiaku. Wychowankę Pogoni Oleśnica na zapleczu ekstraklasy w barwach MKS-u Kluczbork rozegrał 28 spotkań zdobywając w nich 4 bramki. Dwa kolejne sezony popularny „Kubik” spędził w Ruchu

Zdzieszowice notując 44 występy w III lidze, w których dziesięciokrotnie trafiał do siatki.

Pierwszomajowe zawody lepiej rozpoczęli goście. W 4. minucie Marek Kaczmarczyk uderzeniem z najbliższej odległości pokonał Mateusza Bila i krapkowiczanie niemal od samego początku musieli gonić wynik. Defensywę miejscowych Kaczmarczyk po raz drugi oszukał przed upływem dwóch kwadransów gry. Tym razem wygrał główkowy pojedynek z Szymonem Boruszkiem i głową skierował futbolówkę do siatki tuż przy słupku.

W odpowiedzi bliski zdobycia kontaktowego trafienia był Mateusz Martyniuk.



Pucharowy mecz był trzecim z rzędu, który przegrali krapkowiczanie.

Napastnik niebiesko-białych wyszedł sam na sam z golkiperem gości, lecz próba

lobowania go skończyła się fiaskiem, bo piłka o centymetry minęła cel. Po zmianie stron kilka razy było groźnie pod bramką przyjezdnych, lecz gol dla Unii nie padł. Najbliżej trafienia był brazylijski pomocnik Breno, po którego dośrodkowaniu z rzutu wolnego piłka jedynie opieczętowała poprzeczkę. W piątej minucie doliczonego czasu gry trafieniem na 3-0 mecz zamknął Patrick Riemann. Chwilę wcześniej ręką we własnym polu karnym zagrał jeden z obrońców Unii, a były gracz m.in. trzecioligowej Małejpanwi Ozimek celnym trafieniem z „wapna” ustalił końcowy rezultat spotkania. - Myślę, że szybko strzelona bramka ustawiła ten mecz. Złapaliśmy więcej



Szymon Boruszek (z prawej) stoczył wiele pojedynków z mającym pierwszoligową przeszłość Pawłem Kubiakiem.

inicjatywę gospodarzom i mądrze się broniliśmy. Na pewno cieszy wygrana i wynik na zero z tyłu, w dodatku na terenie tak silnego rywala – podsumował uradowany Riemann.

Radości nie było w szeregach krapkowickiej drużyny, dla której - licząc ligowe potyczki - była to trzecia porażka z rzędu. - Gdybyśmy złapali kontakt przy stanie 0-2, na

pewno grałoby nam się dużo pewniej. Wynik 0-3 nie do końca oddaje wydarzenia na boisku, z pewnością jednak goście wygrali ten mecz zasłużenie - ocenił krótko pomocnik Unii, Tomasz Damrat. Jego drużyna fatalną passę przełamała w minioną sobotę domowym spotkaniem o ligowe punkty z Góralem Sidzina, które wygrała aż 9-1.

(raul)

Protokół:

Unia Krapkowice - LZS Adamietz Kadłub 0-3 (0-2)

0-1 Kaczmarczyk-4., 0-2 Kaczmarczyk-28., 0-3 Riemann (karny)-90+5.

Unia Krapkowice: Bil-Boruszek, Kiedrowski, Moskal (63.A.Lisicki), Wesoly (72.Kostka), Damrat, Nowak (46.Kowol), Wójcik, Breno, Siłakiewicz (63.Smolorz), Martyniuk (63.Kiel).
Trener: Adam Lisicki.

Piłka nożna – klasa A

„Wer Arena” znowu szczęśliwa

Żywocice jako jedyne w sześciu grupach opolskiej klasy A wygrały komplet siedmiu spotkań w rundzie wiosennej. W ostatnią sobotę podopieczni trenera Adama Gondka pokonali MKS Tułowice i poważnie liczą się w walce o drugie miejsce w tabeli premiowane udziałem w barażach o okręgowkę.



Drużyna Bartosza Jamkowego tym razem „zdjęła skalp” z MKS-u Tułowice.

„Serie A” na Opolszczyźnie ogółem liczy 84 drużyny, ale tylko jedna z nich wiosną w każdym z ligowych meczów zgarniała pełną pulę. To grający w 4 grupie LZS Żywocice, który dotknięty jesienną powodzią

większość pojedynków rundy rewanżowej rozegra na własnym boisku. Jak na razie „Wer Arena” jest dla rywali twierdzą nie do zdobycia, a gdy dodamy do tego triumf w wyjazdowym meczu z „dwojką” Raclawiczek łatwo

policzyć, że nasz zespół tylko w połowie spotkań piłkarskiej wiosny zdobył więcej punktów niż w całej rundzie jesiennej.

W minionej kolejce żywocizanie z kwitkiem odprawili solidny MKS Tułowice mimo, iż od 14 minuty musieli odrabiać straty po голу Macieja Hałaja. W ostatniej akcji premierowej odsłony na 1-1 trafił Marek Bajko, a chwilę po wyjściu z szatni prowadzenie miejscowym dał Robert Bartela. Nim upłynęła godzina gry było już 3-1 dla naszych, a do notesu arbitra tym razem trafił zmiennik „Jimmiego”, Borys Wiskulski. Wspomniany Bajko mecz zakończył dubletem, a gol w końcówce Hałaja nic już nie dał przyjezdnym i

Żywocice wygrały ostatecznie 4-2. Oprócz tułowiczian, wiosną żywocizanie pokonali wcześniej 4-1 Polski Świętów, 2-0 krapkowicką Unię, 3-0 Dytmarów, 2-0 Raclawiczki II, 5-3 Łambinowice oraz 4-1 Moszczankę. W najbliższą sobotę 10 maja (godz.16.00) do Żywocic zawita Polonia Biała.

KLASA A – GRUPA IV

20.KOLEJKA:

ŻYWOCICE - MKS TUŁOWICE 4:2

UNIA KRAPKOWICE - GÓRAL SIDZINA 9:1

RACLAWICZKI II - METALOWIEC ŁAMBINOWICE 0:2

RACLAWIA RACLAWICE ŚLĄSKIE - ŚCINAWA

WA NYSKA-KORFANTÓW 4:3

DYTMARÓW - SUDETY MOSZCZANKA 1:1

POLSKI ŚWIĘTÓW - FORTUNA II GŁOGÓWEK 4:3

POLONIA BIAŁA - METEOR JASZENICA DOLNA brak wyniku

TABELA

1. UNIA KRAPKOWICE	20	48	88:22
2. RACLAWIA RACLAWICE	20	39	54:27
3. FORTUNA II GŁOGÓWEK	20	39	51:30
4. ŻYWOCICE	20	38	54:40
5. METALOWIEC	20	37	45:34
6. SUDETY MOSZCZANKA	20	34	50:59
7. MKS TUŁOWICE	20	28	43:39
8. POLONIA BIAŁA	19	25	31:27
9. GÓRAL SIDZINA	20	24	39:48
10. POLSKI ŚWIĘTÓW	20	27	45:63
11. ŚCINAWA NYSKA	20	19	34:50
12. RACLAWICZKI II	20	19	28:47
13. DYTMARÓW	20	15	31:43
14. METEOR JASZENICA	19	4	19:83

(raul)

Protokół:

LZS Żywocice - MKS Tułowice 4-2 (1-1)

0-1 Hałaj-14., 1-1 Bajko-45+1., 2-1 R.Bartela-48., 3-1 Wiskulski-57., 4-1 Bajko-64., 4-2 Hałaj-82.

Żywocice:F.Kipka-Bajko,Menz,Grzyb(65.Wojtyra),Kobiałka, Poświata, Poremba (75.Niemczyk), Jamkowy (85.Białek), K.Bartela (85.Chudy), R.Bartela (55.Wiskulski), Nandzik.
Trener: Adam Gondek.

Żółte kartki: Bajko.

Padł rekord frekwencji

Fredrich Kiprotich Boiyo z Kenii okazał się najszybszy podczas 41. Krapkowickiego Biegu Ulicznego. Drugi na mecie był jego rodak John Kipkemoi Chepkinyeng. Tuż za podium ulokował się Kamil Baron reprezentujący Klub Biegacza Gogolin.

Metę biegu głównego w tegorocznej edycji popularnej „dyszki” przekroczyła rekordowa liczba 725 uczestników, w tym stu mieszkańców powiatu krapkowickiego. Do tej pory najliczniejszym był ubiegłoroczny bieg, w którym finiszowało 716 lekkoatletów. I tym razem „zgodnie z planem” dwie najlepsze lokaty zajęli biegacze z Czarnego Łądu. Trzecie miejsce wywalczył Piotr Lesik z Kępy, za plecami którego z czasem 00:34:17 uplasował się wspomniany wyżej Kamil Baron, poprawiając o jedno miejsce wynik sprzed roku. W ostatnich latach pochodzący z Jasionej biegacz zajmował miejsca w ścisłej czołówce krapkowickich zawodów. Przed rokiem i w 2019 roku był piąty, a trzy lata temu zajął siódme miejsce. - Jestem bardzo zadowolony i dumny z siebie – emanował radością czwarty zawodnik biegu głównego. - Od startu do mety towarzyszyła mi „chłodna głowa” i brak jakiegokolwiek kryzysu, czy wątplenia. Oczywiście jest lekki nie-



Kamil Baron (z prawej) i Piotr Rybiałek byli zadowoleni ze swoich wyników w biegu.

na czwartym miejscu, z którego jestem mega zadowolony. Czas miałem gorszy w porównaniu z ubiegłoroczną edycją, ale pamiętajmy, że trasa straciła atest PZLA, poza tym została zmieniona przez co mieliśmy do przebiegnięcia dodatkowych 400 metrów. Mijając dziesiąty kilometr zegarek pokazał mi czas 32:50, więc mogę powiedzieć, że miałem

pierwszy odkąd uczestniczę w tym biegu. Krapkowicki bieg jest małym świętem dla miejscowych biegaczy, a każdemu zależy na jak najlepszym występie i wyniku, było nie było na niełatwej trasie. Bieg jest znany i lubiany wśród mieszkańców gminy, powiatu i całego województwa opolskiego, ponieważ organizator nagradza „swoich” sportowców mały-

regulaminu imprezy lub po prostu na każdym kroku o tym przypominane. Odważyłem się wyrazić swoje zdanie na ten temat, choć każdy ma prawo do swojej opinii. Jeśli będę miał okazję i możliwości na pewno jeszcze nie raz pojawię się na starcie biegu krapkowickiego i szczerze zapraszam każdego z osobna do udziału w tej jakże świetnej imprezie. Nie startujemy przecież tylko dla nagród! - podsumował Kamil Baron.

W pierwszej dziesiątce tegorocznej edycji znalazł się także inny zawodnik gogolińskiego Klubu Biegacza - Piotr Rybiałek, który był siódmy. Za jego plecami linię mety minęła Kenijka Lina Jepkemoi Kaino – triumfatorka w klasyfikacji kobiet. Wśród pań najlepszą z mieszkanki ziemi krapkowickiej okazała się Beata Szatka (Ślęzak Team, Gogolin), która z rezultatem 00:44:29 była szósta w stawce 223 kobiet. Pierwszą dziesiątkę zamknęła Danuta Wodzińska z Krapkowic.

- To był mój piąty bieg w Krapkowicach i za każdym razem wydaje mi się, że jest coraz więcej ludzi na trasie, którzy wspierają nas dopingiem – mówił Piotr Rybiałek. - W tym roku zaskoczyło mnie to, że bardzo dużo mieszkańców podawało nam wodę na trasie, co jest bardzo miłe z ich strony. Z mojego startu i siódmego miejsca open jestem zadowolony. Ponadto udało mi się stanąć na podium w kategorii wiekowej i mieszkańców powiatu.

Biegałem tu co prawda szybciej, ale nie mam co narzekać, bo wiele osób zapewne chciałoby tak biegać jak ja. W tej edycji organizatorzy coś się nie postarali jeśli chodzi o nagrody. I to był chyba jedyny minus tej imprezy. Najlepszych mieszkańców gminy i powiatu obdarowali jedynie statuetkami, a zawsze były jakiś vouchery, torby, plecaki czy odżywki. Nie biegam dla nagród, żeby była jasność, ale tegoroczną formułę ich przyznawania krytykował po biegu wiele osób. Tym bardziej, że kiepsko było z informacją na ten temat od organizatora – podsumował siódmy zawodnik klasyfikacji „open”.

Rekord trasy krapkowickiego biegu od 15 lat należy do Henryka Szosta, który w 2010 roku dziesięciokilometrowy dystans pokonał w niespełna pół godziny (00:29:46). W gronie zwycięzców biegu – i to dwukrotnie - znalazł się mieszkaniec powiatu krapkowickiego. W 2013 i 2015 roku bezkonkurencyjnym okazał się pochodzący z Gogolina Radosław Kłeczek. Utytułowany długodystansowiec reprezentował wówczas klub z Międzyzdrojów, a na dotarcie do mety krapkowickiej „dziesiątki” za pierwszym razem potrzebował 31 minut i 11 sekund. Najszybszą jak do tej pory kobietą na krapkowickiej imprezie była Olga Ochal. Ta w 2017 roku 10 tysięcy metrów pokonała w 34 minuty i 19 sekund.

WYNIKI 41. KRAPKOWICKIEGO BIEGU ULICZNEGO (OPEN)

1. Boiyo Fredrich (KENIA) 00:33:04
2. Chepkinyeng John Kipkemoi (KENIA) 00:33:19
3. Lesik Piotr (Kępa) 00:33:49
4. Baron Kamil (Klub Biegacza Gogolin, Jasiona) 00:34:17
- ...
7. Rybiałek Piotr (Klub Biegacza Gogolin, Gogolin) 00:36:18
11. Dyczek Piotr (Dyczuś Team, Zdzieszowice) 00:37:35

14. Olas Krzysztof (POLARIS RUNNING TEAM) 00:38:05

15. Waniowski Jan (Krapkowice) 00:38:17

16. Kaczmarek Michał (Malnia) 00:38:25

19. Rejman Krzysztof (Łowkowie) 00:38:45

21. Szczepanik Dominik (Domex Team, Gogolin) 00:38:53

24. Makowski Adam (Zdzieszowice) 00:39:12

26. Jajuga Arkadiusz (ANTONTEAM, Zdzieszowice) 00:39:24

29. Pandel Michał (Sobotni biegacz, Gogolin) 00:40:08

30. Hońka Michał (Dyczuś Team, Krapkowice) 00:40:28

* komplet wyników na www.zmierzymyczas.pl

NAJLEPSZE WYNIKI KRAPKOWICKIEGO BIEGU ULICZNEGO (OPEN) W OSTATNICH 15 LATACH

2010 - SZOST Henryk (POLSKA) 00:29:46 (aktualny rekord biegu)

2011 - Citkowski Sasza (UKRAINA) 00:30:13

2022 - Mrówka Mateusz (POLSKA) 00:30:44

2012 - Lagat Julius (KENIA) 00:31:02

2018 - Veretskiy Pavel (UKRAINA) 00:31:07

2014 - Kozłowski Artur (POLSKA) 00:31:09

2013 - KŁECZEK RADOSŁAW (POLSKA) 00:31:11

2023 - Rono Kennedy (KENIA) 00:31:12

2015 - KŁECZEK RADOSŁAW (POLSKA) 00:31:29

2017 - Rybak Sergii (UKRAINA) 00:31:29

2016 - Rybak Sergii (UKRAINA) 00:31:42

2024 - Kipkorir Ezekiel (KENIA) 00:32:12

2019 - Rybak Sergii (UKRAINA) 00:32:24

2025 - Boiyo Fredrich Kiprotich (KENIA) 00:33:04

(raul) fot. (dodi, del)



W 41. Krapkowickim Biegu wzięło udział 725 zawodników.

dosyt jeśli chodzi o miejsce, bo pojawiła się szansa, by po raz pierwszy w życiu stanąć na podium krapkowickiego biegu w klasyfikacji open. Kto interesuje się krapkowicką imprezą wie, że wygrywają ją ostatnio koledzy z Kenii lub Ukrainy. Oczywiście jedni i drudzy mają takie samo prawo startu jak my, jednak zamiana nagród finansowych na przykład na bony do sklepu sportowego tej samej wartości z pewnością pokrzyżowałyby plany menedżera zagranicznych kolegów. Zakończyłem bieg

czas dużo lepszy od zeszłorocznego – uśmiechał się najlepszy zawodnik ziemi krapkowickiej. – Który to był mój udział w krapkowickiej imprezie? Nie jestem w stanie powiedzieć, ale pierwszy start w krapkowickim biegu zaliczyłem bodaj w wieku 14 lat. Było to na dystansie 1000 metrów i jak pamiętam zająłem wtedy 2. miejsce. Dwa lata później wystartowałem na dystansie 10 km uzyskując czas nieco ponad 38 minut. Chciałbym odnieść się krótko do zmian jakie zaszły, chyba po raz

mi upominkami. Jeszcze rok temu były to na przykład odżywki, czy bidony. Nic wielkiego, a jednak dla nas znaczy wiele. Tymczasem w tym roku nawet żadna symboliczna różyczka nie została rozdana. Zamiast nagród w kategoriach wiekowych oraz gminy, powiatu czy województwa, zostały rozdane upominki osobom, które zajęły miejsca związane z numerami 1 i 4, z uwagi na to, że mieliśmy 41. edycję biegu. Czy to był dobry pomysł? Może i tak jeśli byłoby to lepiej nagłośnione, wpisane do



MAJSTER PLUS

PROSTO SZYBKO BLISKO



Tynki mozaikowe
Baumaster

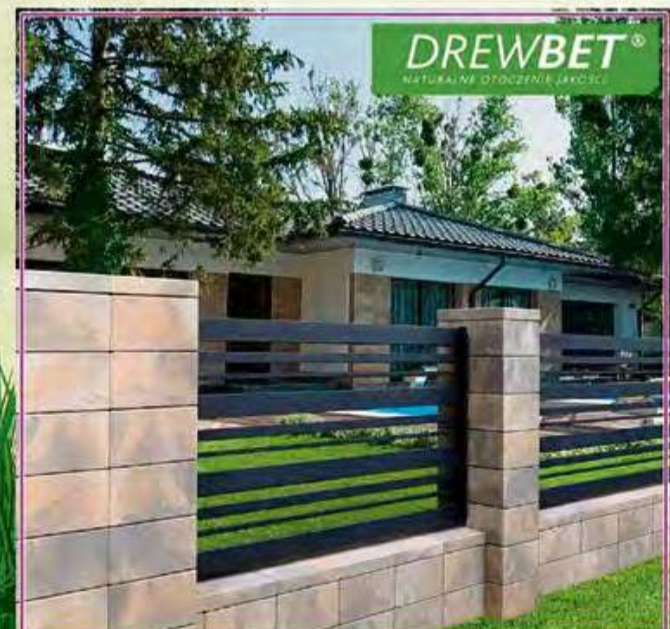


Samoczyszczący
tynk silikonowy Ceresit
CT 74



System nawadniający
Bradas

Drewbet ogrodzenie
Cubo



Gogolin, ul. Konopnickiej 19

tel. 661 243 004; 661 804 002;

661 013 005; 661 016 001;